KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, ŚRODA 29 LISTOPADA 1933 ROKU. | Nr. 330.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Stronnictwo Narodowe zdobyło większość

w wyborach do rad miejskich w Wielkopolsce.

POZNAŃ, 28.11. — Dotychczas wiadome są dokładne wyniki wyborów z 44-ch miast. Z 16-tu miast nie nadeszły jeszcze oficjalne obliczenia, a w 15-tu miastach, przeważnie nadgranicznych, zawarto kompromis z sanacją, wskutek czego podział mandatów nie może być chwilowo dokładnie ustalony, wiadomo jednak, że większość mandatów z tych miast przypada Obozowi Narodowemu.

Biorąc pod uwagę obliczenia, nadeszłe z 44-ch miast, na ogólną liczbę 734 mandatów, Stronnictwo Narodowe zdobyło w Poznańskiem 392 mandaty, a więc większość bezwzględną, wynoszącą 55 proc. ogólnej ilości.

Trzeba dodać, że w r. 1929 Obóz Narodowy zdobył tylko ogółem 40 proc. wszystkich mandatów w tych miastach, w wyborach obecnych zatem ilość głosów, jakie padły na listy Stronnictwa Narodowego, wzrosła o 15 proc., mimo, że nowa ustawa samorządowa obcięła trzy najmłodsze roczniki, których głosy w większości padłyby na listy Obozu Narodowego.

Obóz sanacyjny, wbrew doniesieniom prasy prorządowej, razem z N.P.R. i Ch. D. zdobył w tych 44 miastach ogółem 268 mandatów, t. j. o 124 mandaty mniej, niż sam Obóz Narodowy.

Inne listy zdobyły N.P.R. 46 mandatów, Ch. D. 9 (w Bydgoszczy) P.P.S. 8 (tylko w Inowrocławiu), Niemcy 10 i dzicy 1 mandat. W 33 miastach Wielkopolski listy Stronnictwa Narodowego uzyskały absolutną większość głosów i absolutną większość w nowych radach miejskich.

W samym Poznaniu na 64 mandaty Stronnictwo Narodowe uzyskało 35 mandatów, a trzeba dodać, że w niektórych okręgach wyborczych Poznania, wskutek unieważnienia list S. N., narodowcy głosowali na listę N. P. R. Tym sposobem N.P.R. zdobyła 3 mandaty radzieckie w Poznaniu wzmacniając przeciwwagę 26-ciu głosów listy sanacyjnej. W r. 1929 na ogólną liczbę 60 mandatów w Poznaniu Stronnictwo Narodowe uzyskało 33 mandaty.

W WIELKOPOLSCE.

Ostatnio obliczone wyniki przedstawiają się, jak następuje:

Inowrocław: Str. Nar. i Ch. D 14, sanacja — 11, N.P.R. — 7.

Leszno: Str. Nar. — 8, sanacja — 11, lokatorzy — 4, Ch. D. i N.P.R — 1.

Ostrów Wlkp.: Str. Nar. — 9, sanacja — 12, P.P.S. — N.P.R. — 1.

Gniezno: Str. Nar. — 16, sanacja — 8, N.P.R. — 8.

Kościan: Str. Nar. — 14, sanacja — 10.

Rogoźno: Str. Nar. — 9, sanacja — 4, N.P.R. — 2, Niemcy — 1.

Buk: Str. Nar. — 7, sanacja — 5.

NA POMORZU.

Toruń: Str. Nar. — 16, sanacja — 19, N.P.R. — 4, P.P.S. — 1.

Chełmża: Str. Nar. — 14, sanacja — 8, N.P.R. — 1.

Chełmno: Str. Nar. — 13. sanacja — 11.

Tczew: Str. Nar. — 8, sanacja — 13, P.P.S. — 3.

Chojnice: Str. Nar. — 8, sanacja — 12, N.P.R. — 4..

Lubawa: Str. Nar. — 9, sanacja — 6, N.P.R. — 1.

Nowe Miasto: Str. Nar. — 7, sanacja — 4, N.P.R. — 1.



Szczątki angielskiego samolotu wojskowego, który uległ katastrofie pod Londynem. Lotnicy uratowali się przy pomocy spadochronów.

Z Funduszu Pracy

WARSZAWA, 28.11 (Tel. wł.). Prezes Funduszu Pracy p. Klarner i naczelny dyrektor p. Madeyski wyjechali do Kielc, aby się tam naradzić z odpowiedniemi czynnikami w sprawie robót na terenie województwa Kieleckiego.

Do Funduszu Pracy zaczęły już napływać z różnych stron projekty robót Termin nadsyłania projektów upływa 1 grudnia.

Ustawa prasowa

JESZCZE NIEAKTUALNA.

WARSZAWA, 28.11. Dziś popołudniu odbędzie się posiedzenie rady ministrów Na posiedzeniu tem rozpatrzone zostaną niektóre projekty ustaw, które w najbliższym czasie mają być przedłożone Sejmowi.

Projekty te napływają i napływać będą z poszczególnych ministerstw jeszcze w ciągu miesiąca grudnia. Ogółem ma ich być około 60. Są to jednak, z wyjątkiem podatkowych i noweli do ustawy giełdowej, sprawy drobniejsze, jak różne ratyfikacje i t.p.

Natomiast przypuszczenia, że izbom parlamentarnym przedłożony będzie w tym roku nowy projekt ustawy prasowej, nie sprawdzają się. Jak się dowiadujemy, sfery decydujące uważają, że sprawa ta jest ściśle związana z konstytucją i może być załatwiona dopiero po przeprowadzeniu zmian ustroju, w szczególności artykułów, dotyczących swobód obywatelskich.

Poseł niemiecki

U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 28.11. Mrsz. Piłsudski przyjął wczoraj popołudniu posła niemieckiego w Warszawie p. von Moltke w obecności ministra spraw zagranicznych p. J. Becka. W rozmowie poruszono zagadnienia, które były omawiane w czasie wizyty posła R.P. w Berlinie u p. kanclerza Rzeszy i skonstatowano ponownie zgodność poglądów.

Sytuacja na uniwersytecie w drugim dniu zapisów.

WARSZAWA, 28.11. Dziś na Uniwersytecie trwa dugi dzień zapisów. Młodzież przeciąga przed lokalami zamkniętych i opieczętowanych stowarzyszeń, zagląda w okna pustych lokali parterowych, ogląda gmach kuchni akademickiej wzniesionej na terenie uniwersyteckim za pieniądze Bratniej Pomocy i żywo omawia ubiegłe zdarzenia, które doprowadziły do zamknięcia uczelni.

Legitymacje rozdane młodzieży na nowy okres studjów nosić będą szczególne znaki rozpoznawcze, które ułatwiać mają orjentację przy legitymowaniu młodzieży. Pieczątki tedy będą stawiane w rozmaitym kształcie: okrągłe, trójkątne, czworokątne, zależnie od wydziału, przyczem tusz do nich używany, będzie w różnych kolorach, stosownie do roku studjów.

Wobec wielogodzinnego oczekiwania w „ogonkach" w dniu wczorajszym, zapobiegliwa młodzież już od 6 rano ustanowiła „kolejki" przed sekretarjatem. Nie pomogło to jednak wiele, gdyż dotąd panuje ścisk przy okienkach.

Sprawa eksmisji „Bratniej Pomocy" z terenu uczelni jest przedmiotem rozmów między władzami uczelni a Ministerstwem i od tej pory nie należy jej uważać za przesądzoną ostatecznie. Pogłoski, jakoby Bratnia Pomoc miała się sprzeciwiać eksmisji na drodze prawnej, opierając się na ustawie o ochronie lokatorów — są nieprawdziwe, gdyż zarząd Towarzystwa prawować się z władzami nie chce i nie ma zresztą do tego podstaw, gdyż jest instytucją, a nie osobą prywatną, gmach przytem należy do rządu, niczby wię tą drogą osiągnąć się nie dało.

Pierwsze kroki premjera Chautempsa.

PARYŻ, 28.11. Premjer Chautemps odbył wczoraj z ministrami finansów i budżetu półtoragodzinną konferencję. w czasie której zbadano w ogólnych zarysach projekt odbudowy finansowej. Projekt ten złożony będzie w prezydjum izby deputowanych w dniu, w którym rząd wystąpi z deklaracją programową. Dzisiejsza rada gabinetowa ustali ten termin, jak przypuszczają, na przyszły poniedziałek.

Według krążących w kuluarach pogłosek, Chautemps domagać się będzie od izby natychmiastowego wypowiedzenia się o projektach finansowych rządu, a co za tem idzie, odroczenia dyskusji nad wszelkiemi interpelacjami, dotyczącemi polityki ogólnej i składu gabinetu od czasu przyjęcia projektów rządowych. W ten sposób izba dałaby wyraz poglądowi, że rząd obecny jest „delegaturą narodu dla ocalenia państwa". Jest rzeczą możliwą, jak to zaznaczył minister Marchandeau, że rząd zaproponuje izbie przed wszczęciem dyskusji finansowej zmianę regulaminu w kierunku ograniczenia, albo nawet zniesienia czasowo prawa zgłaszania poprawek do projektu rządowego.

14 milj. deficytu

ZA PAŹDZIERNIK.

WARSZAWA, 28.11. Zestawienie statystyczne wykazują, że w październiku dochody skarbowe wyniosły 177.551.000 złotych (przed rokiem wynosiły 177.771 tysięcy złotych), a wydatki 191.683.000 zł. (188.054.000 w październiku 1932). Deficyt zatem w tym miesiącu wynosił 13.912.000 złotych.

W bież. roku budżetowym wydatki wyniosły 2.457.981.000 zł. a dochody 2.058.932.000 zł., deficytu przeto wynosi dotąd blisko 400 milj. zł.



Nowy premjer francuski Chautemps wśród dziennikarzy.

O pokoju i rozbrojeniu

Mowa przywódcy konserwatystów angielskich.

LONDYN, 28.11. — Wicepremjer Baldwin wygłosił na zakończenie debat nad mową tronową przemówienie, w którem poruszył problemat rozbrojenia. Baldwin wskazał, że nieobecność Niemiec na konferencji rozbrojeniowej, wystąpienie Japonji i Niemiec z Ligi Narodów, oraz fakt że Niemcy nie zamierzają prowadzić w Genewie rozmów o rozbrojeniu wytworzyły niezwykle ciężką sytuację.

Istnieją trzy możliwości: ograniczenie zbrojeń wszystkich krajów do poziomu Niemiec, ustalenie pewnej granicy i zmiesienie broni o charakterze zaczepnym, lub wreszcie wyścig zbrojeń. W drugim wypadku kraje o rozwiniętym systemie zbrojeń musiałyby się rozbroić, zaś zbrojenia Niemiec byłyby z większone stopniowo do ustalonej granicy. Trzecia ewentualność nie może być brana w rachubę. Baldwin wyraził solidarność z poglądami sir Johna Simona, który w swej mowie podkreślił, że żadne z państw nie może stale znajdować się w sytuacji upośledzonej pod względem zbrojeń. Wicepremjer przypomniał przykład Prus które po bitwie pod Jeną były zmuszone do rozbrojenia się, lecz potrafiły przygotować silną i dobrze uzbrojoną armję, która odegrała decydującą rolę w bitwie pod Lipskiem Francja zarówno zaraz po wojnie jak i teraz jest krajem najbardziej pokojowo usposobionym na świecie. Co się tyczy Niemiec, to mają szereg doniosłych zagadnień wewnętrznych do rozstrzygnięcia, a przedewszystkiem muszą zwalczać bezrobocie, które przybrało zastraszające rozmiary. Dlatego też Rzesza niemiecka potrzebuje pokoju. Auglja, Francja i Włochy winny nawiązać kontakt z Niemcami celem wyjaśnienia sytuacji i zbadania możliwości zawarcia trwałego porozumienia. Niema żadnych podstaw do przypuszczenia, aby Niemcy zgodziły się wkońcu na zawarcie konwencji w ramach angielskiego projektu rozbrojeniowego i powrót do Ligi Narodów. Wielkie dzieło rozbrojenia musi być prowadzone naprzód, mimo wszelkich przeszkód, na jakie napotyka.

Zwracając się do Francji Baldwin zaznaczył, że Francuzi są twórcami i spadkobiercami wielkiej i starej cywilizacji. Gdyby owoce tej cywilizacji miały być stracone, życie na tym świecie nie przedstawiałoby żadnej wartości. Przyjaźń anglo-francuska jest trwałą, ponieważ przeszła wszelkie próby. Anglja i Francja stoją ramię przy ramieniu w walce o pokój, do którego obie dążą w równym stopniu.

Wniosek Labour Party o dodatku do odpowiedzi na mowę tronową, odrzucono 424 głosami przeciwko 53. Większa część liberałów Samuela głosowała za rządem pomimo, że frakcja ta przeszła oficjalnie do opozycji. Sam sir Herbert Samuel głosował za rządem.



PROTEST NAUCZYCIELI ANGIELSKICH. Delegacja 200 tysięcy nauczycieli angielskich przedłożyła premjerowi Mac Donaldowi pisemny protest przeciwko obniżeniu poborów o 10 proc. Protest ten wraz z 200 tysiącami podpisów ujęto w 40 pokaźnych tomów, przedstawionych na ilustracji.

O zagłębie Saary

i zwrot kolonij niemieckich.

PARYŻ, 28.11 (Tel. wł.). Prasa francuska donosi, że głównym tematem rozmów Hitlera z posłem francuskim Poncetem była kwestja oddania Niemcom zagłębia Saary bez plebiscytu.

Dziennik „Rampart" pisze, że Francja przez 15 lat nie wyzyskała nastrojów w zagłębiu Saary, a zwłaszcza przegapiono moment hitleryzmu i pozwolono na jego propagandę, a przecież w 1935 r. ma nastąpić plebiscyt.

BERLIN, 28.11. Na tutejszym uniwersytecie odbył się wczoraj wiec akademicki, zwołany przez „Niemieckie towarzystwo kolonjalne", na który przybyli m. in. przedstawiciele urzędu spraw zagranicznych Rzeszy oraz b. car bułgarski Ferdynand.

Dawny gubernator kolonji Schnee, przemawiając na wiecu, oświadczył, że kwestja odzyskania terenów kolonjalnych jest dla Niemiec sprawą godności narodowej i równouprawnienia. Jeden z profesorów uniwersytetu wystąpił z żądaniem, aby dla propagandy idei kolonjalnej wysłano w podróż naokoło świata okręt z 200 przedstawicielami młodzieży niemieckiej.

Protesty angielskie

przeciwko immigracji żydowskiej do Palestyny.

LONDYN, 28.11. — W izbie gmin odbyło się zebranie publiczne posłów Na zebraniu tem wystąpiło z mowami szereg posłów, protestując przeciwko wzmożonej immigracji żydowskiej do Palestyny, oraz przeciwko nieodpowiedniemu traktowaniu Arabów.

Zebranie powzięło uchwałę, żądającą, by sytuacja w Palestynie była pod względem moralnym i gospodarczym, ostatecznie wyjaśniona i by uczyniono zadość słusznym interesom ludności arabskiej. Lord Lamington który zgłosił ten wniosek, zaznaczył że w ciągu 8-miu miesięcy przybyło do Palestyny przeszło 14.000 żydów Prof. Mac Ilaroy podniósł, na podstawie swych osobistych spostrzeżeń, że w Palestynie wbija się pomiędzy chrześcijaństwem a islamem klin żydowski, wytwarzający w ten sposób sytuację niebezpieczną.

Deflacja dolara

została wstrzymana.

LONDYN, 28. 11. — „Daily Telegraph" w depeszy swego korespondenta waszyngtońskiego stwierdza, że już od 6-ciu dni cena złota w Ameryce pozostaje niezmieniona. Ta przerwa w polityce skupu złota przez rząd amerykański, uważana jest za dowód, iż prezydent Roosevelt nie pragnie już deflacji dolara.

Na dzień 15 grudnia przypada wypłata lub konwersja pożyczek na sumę 45 miljonów funtów. Rząd Stanów Zjednoczonych unika więc w obliczu tych zobowiązań podrywania swego własnego kredytu.

„Daily Telegraph" twierdzi również, że gubernator Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, Harrison nawiązał już kontakt z bankiem angielskim i że obecna bezczynność rządu amerykańskiego w sprawie waluty stanowi krok wstępny do ostatecznego porozumienia z Wielką Brytanją co do stabilizacji walutowej.

Zmniejszenie podatku

KSIĘCIA NA PSZCZYNIE.

WARSZAWA, 28.11. Najwyższy Trybunał administracyjny opublikował w dniu wczorajszym wyroki w głośnych sprawach podatkowych ks. von Pless. Komplet sądzący pod przewodnictwem prezesa dr. Birkfeldera częściowo uwzględnił rekursy podatkowe, dotyczące wymiarów sięgających cyfry 2 milj. złotych za lata podatkowe 1925, 1926, 1927 i 1930, uznając je za wadliwe.

Rekursy za lata 1924, 1928 i 1929 zostały oddalone. W. ten sposób znalazł rozstrzygnięcie spór, który miał odźwięk na terenie Ligi Narodów i w szeregu procesach o charakterze politycznym.

Zgon Firmina Gemier

PARYŻ, 27.11. Wczoraj wieczorem zmarł tu przeżywszy 68 lat, Firmin Gemier, jeden z najwybitniejszych francuskich artystów dramatycznych, reżyserów, inscenizatorów oraz działaczy teatralnych, długoletni dyrektor teatru „Odeon", założyciel Towarzystwa „Societe Universelle du Theatre". Gemier był pionierem najnowszych kierunków w życiu teatralnem i rzecznikiem międzynarodowej współpracy na niwie teatru. Przed kilkoma laty bawił w sprawach, związanych z założeniem przez siebie Towarzystwem, w Warszawie. Zamierzał wystawić w Paryżu „Bolesława Śmiałego", projekt ten jednak, z powodu trudności materialnych, nie dał się zrealizować.

Głodówka d-ra Stefanowskiego

Czy nastąpi ubezwłasnowolnienie?

WARSZAWA, 28.11. Dr. Stefanowski, znany na terenie Warszawy roentgenolog, rozpoczął powtórną głodówkę, w czasie przebywania w więzieniu, za mal wersacje pieniężne. Głodówka ma być protestem przeciwko odmowie władz sądowych na prośbę zwolnienia go z więzienia, za kaucją. Od kilku już dni, dr. Stefanowski głoduje. Gdyby jednak upierał się dłużej przy swoim zamiarze i nadal odmawiał przyjmowania pokarmów, będzie on przewieziony do więziennego szpitala, gdzie, wbrew jego woli nawet, będzie odżywiany sztucznie.

Sprawa jego, wyznaczona przez Sąd okręgowy, zapowiada się bardzo sensacyjnie. Rodzina Stefanowskiego, niezależnie od starań o zwolnienie go za kaucją, stara się o ubezwłasnowolnienie Stefanowskiego, tłumacząc to tem, że jest on chorobliwie rozrzutny i potrafi w nieznany sposób przepuścić olbrzymie sumy. W wypadku, gdy sprawa ubezwłasnowolnienia zostałaby przez władze potraktowana przychylnie, wymiar kary w zapowiedzianym procesie byłby prawdopodobnie zmniejszony.

W tych dniach dr. Stefanowskiemu i J. Hamerowi, współoskarżonemu, zostały wręczone już akty oskarżenia. Zaznaczyć należy, że J. Hamer, ze względu na zły stan zdrowia, został ostatnio zwolniony z więzienia.

PRZECIW MUSSOLINIEMU

Antyfaszystowska akcja w Padwie.

MEDJOLAN, 28. 11. — Ubiegłego lata rozrzucano w Padwie co noc wielkie ilości ulotek, których treść skierowana była przeciwko faszyzmowi. Jednocześnie dokonano dwu zamachów na tamtejsze kościoły, w których wzniecono ogień.

Od czasu tych zamachów policja zarządziła specjalną obserwację kościołów.

Nocy dzisiejszej patrol policyjny przytrzymał w katedrze w Padwie dwu osobników, którzy oblawszy tylną bramę kościoła benzyną, podpalili ją.

Jeden ze sprawców jest sycylijskim komiwojażerem, drugi uczniem gimnazjalnym. Przyznali się oni również do poprzednich podpaleń i rozrzucania ulotek antyfaszystowskich.

Uznanie dla załogi

STATKU „KOŚCIUSZKO".

BERLIN, 28.11. Biuro Wolffa ogłasza pt. „Koleżeńskie zachowanie polskich marynarzy wobec rozbitków niemieckich" szczegóły uratowania załogi niemieckiego statku „Horst Wesel" przez statek polski „Kościuszko", kończąc zdaniem, że ocaleni nie mają wprost słów uznania dla przyjęcia, jakie ich spotkało zarówno ze strony komendy statku, jak i załogi oraz pasażerów.

Snieżyce i mgły

UNIERUCHOMIŁY SAMOLOTY.

WARSZAWA, 28.11. Trzymotorowy samolot „Fokker", na którym przyleciał do Warszawy szeff czeskosłowackiego lotnictwa wojskowego, gen. Fajfr, nie może odlecieć z Warszawy wskutek złych warunków atmosferycznych. Generał Fajfr wraz z pułk. Vittherkiem i kpt. Strovem powrócił koleją do Pragi, z samolotem natomiast pozostał w Warszawie por. Frank oraz obsługa.

Na odcinku Kraków — Praga panuje mgła oraz śnieżyce. Samolot francuskiej linji, który wystartował wczoraj z Pragi do Warszawy, zawrócił z drogi i wylądował z powrotem w Pradze. Samoloty komunikacyjne z Krakowa do Pragi nie odleciały ze względu na mgłę, która uniemożliwiła przelot przez góry.

Na drodze do rozłamu

W PROTESTANTYŻMIE NIEMIECKIM.

BERLIN, 28.11. — Zatarg, jaki powstał w łonie protestantyzmu niemieckiego w związku z wystąpieniem dr. Krause i rezolucjami powziętemi przez „chrześcijan niemieckich" (Deutsche Christen), nie został bynajmniej zlikwidowany potępieniem tych wystąpieniem przez „biskupa Rzeszy" Müllera. Przeciwnie, jak się okazuje zatarg ten coraz bardziej zaostrza się. Świeżo „Thüringische Staatszeitung" ogłosiło rezolucję „chrześcijan niemieckich" z Turyngji, w której stwierdzony zostaje „rozdział między ruchem kościelnym chrześcijan niemieckich Turyngji a ruchem religijnym biskupa Hosenfeldera z Berlina". Jednocześnie 400 pastorów westfalskich dało znać „biskupowi Müllerowi, że odmawiają posłuchu rozkazom władz Kościoła Rzeszy.

Sterylizacja degeneratów.

BERLIN, 27. 11. — W dniu 1-go stycznia wchodzi w życie nowa ustawa o sterylizacji degeneratów i upośledzonych umysłowo. Koła miarodajne przewidują, że w ciągu 2-ch lat ulegnie sterylizacji 400 tysięcy mężczyzn, w tej liczbie przeszło 100.000 epilentyków.

W WIELKOPOLSCE I NA POMORZU

OBÓZ NARODOWY NAJREALNIEJSZĄ SIŁĄ POLITYCZNĄ.

Wybory do rad miejskich na terenie Poznańskiego i Pomorza odbywały się zasadniczo **pod hasłami politycznemi, to też ich wyniki mają duże znaczenie.**

Na czoło wysuwa się z natury rzeczy pod względem wagi Poznań. On nadaje ton życiu polityczno - narodowemu ziem zachodnich. W Poznaniu od lat najsilniejszem stronnictwem jest Stronnictwo narodowe. Ale nie posiadało ono dawniej samo większości w radzie miejskiej, sprawując rządy w mieście na podstawie porozumienia z bliskiemi sobie grupami chrzescjańskiemi i mieszczańskiemi. Dopiero wybory, przeprowadzone przed kilku laty, dały Stronnictwu narodowemu samemu bezwzględną większość mandatów. Otóż istotną cechą niedzielnych wyborów jest to, że **Stronnictwo narodowe, mimo iż w jednym z okręgów wyborczych lista jego została unieważniona, utrzymało nadal samo większość bezwzględną, a zatem rządy w Poznaniu pozostaną w rękach obozu narodowego.**

Jest to moment niezwykle ważny sam przez się, a tem ważniejszy, gdy się weźmie pod uwagę, że w wyborach samorządowych po raz pierwszy brali udział wojskowi, że, jak podało pewne usłużne pismo krakowskie, przeważało głosowanie jawne i tym podobne okoliczności. Wszystko to jednak nie miało znaczenia o ile chodzi o obóz narodowy. Sanacja może sobie wprawdzie przypisać pewne sukcesy, ale **osiągnęła je ona kosztem innych grup, jak Ch. D. i N. P. R.**

Na prowincji obraz jest nieco zamglony, ale zasadniczo podobny. Niemal wszędzie Stronnictwo narodowe jest w większości. Statystyki wprawdzie naliczą też sporą ilość mandatów listy sanacyjnej, ale pamiętać trzeba, iż w miastach nadgranicznych to miano miały **listy mieszane, kompromisowe, ogólno-polskie. Na listach tych jednak większość kandydatów, to członkowie obozu narodowego** i oto, jak podają pisma poznańskie: w Koronowie na 16 mandatów jest 10 członków obozu narodowego, podobnie w Kostrzyniu, podobnie w Koźminie, podobnie w Łobżenicy itd.

Nadto należy zwrócić uwagę, że tu i tam **listy narodowe zostały unieważnione.** Rzecz jasna, że tam **zwycięstwo listy sanacyjnej było łatwe.**

Wreszcie trzeba jeszcze wziąć w rachubę momenty lokalne. Wybory samorządowe po miastach i miasteczkach w Poznańskiem i na Pomorzu wtedy gdy odbywały się w innej atmosferze dawały nieraz większość opozycji dotychczasowej bez względu na to ,jaki polityczny charakter ta opozycja miała. Jeśli rządzili narodowcy, zwyciężały listy NPR. Jeśli przeciwnie rządziła Narodowa Partja robotnicza zwyciężały listy Stronnictwa narodowego. Zwyciężała opozycja w stosunku do danego zarządu miasta. Przy obecnych wyborach tu i tam również to się zdarzało. Ponieważ zaś innej opozycji z powodu zaznaczonego wyżej zaniku drobniejszych stronnictw poza „opozycją" sanacyjną nie było, to tu i ówdzie lista sanacyjna mogła liczyć na powodzenie. **Jednak w tych wypadkach dość częstych wybrani przez nią radni myślą po narodowemu, jak cały ogół ziem zachodnich i nic z sanacją nie mają wspólnego.**

Oczywiście wszystko, co powiedzieliśmy w ostatnim ustępie dotyczy zysków sanacji kosztem grup pośrednich. Obóz narodowy swój stan **posiadania wszędzie utrzymał, wszędzie go skonsolidował,** gdy się weźmie pod uwagę istniejące warunki a w bardzo licznych wypadkach **poszedł mocno naprzód.** Jest tedy obóz narodowy nadal **najsilniejszą i najrealniejszą siłą polityczną Polski zachodniej,** czyli tej części Polski, która jest najbardziej polską.

Co zostało w Niemczech

ZABRONIONE?

Ministerstwo oświaty w Niemczech ogłosiło listę 49 rozmaitych fabrykatów, których nie wolno sprzedawać ani puszczać w obieg ze względu na ich charakter i wykonanie, które mogą się przyczynić do obniżenia pojęcia symbolów państwowych w oczach obywatela III Rzeszy..

Do liczby takich przedmiotów włączone zostały między innemi: podstawki do jadłospisu w formie swastyki, fotografje ze swastyką, pullowery ze swastyką, fartuszki ze swastyką i z wyszytem hasłem „Heil Hitler", szelki z wyszytą swastyką, karty pocztowe z wydrukowanym wierszykiem „Führer", w którym litery początkowe każdego wiersza czytane od góry do dołu tworzą nazwisko kanclerza, dalej grzebienie drewniane z wymalowaną na nich swastyką lusterka kieszonkowe ze swastyką i z hasłem „Heil Hitler" etc. etc.

Wieczysty testament

(W rocznicę powstania listopadowego).

Przychodzi co czas pewien ta dziwna godzina,
Kiedy jesień pochmurna jest wiosną narodu
I gdy się coś niezmiernie ważnego zaczyna,
Jak życie ideału wzniosłego za młodu.

Zwycięstwo, co rozejść może poprzez bitew zamęt
Nie jest celem ostatnim, ani pierwszem hasłem,
Jest nim krwi bohaterskiej wieczysty testament
I wiara, która płonie płomieniem niezgasłem.

Takie dni powracają z młodością z zaświatów,
Jak żołnierz, co do chaty wraca drogą polną
I w zimowe wieczory najmłodszemu bratu
Opowiada po cichu, co to znaczy wolność.

W każdym wieku inaczej wolność się nazywa,
Tylko się ogień tęsknot młodych nie zatraca;
Wiara w świętość odmiany płonie wiecznie żywa
I dzień wiosny powróci.... a może już wraca.

K. Ćwierk.

LITWA WOBEC POLSKI

I NIEMIEC.

Kowieńskie „Lietuvos Zinos" (nr. 256 z 10 bm.) zamieszczają jako kolejny list z zagranicy uwagi tej treści:

„Geograficzna sytuacja Litwy jest tego rodzaju, że znajduje się Litwa pomiędzy Polską a Niemcami, a więc między państwami, które, jak poucza historja, starały się naród litewski jeżeli nie pochłonąć całkowicie, to przynajmniej utrzymywać pod swym wpływem. Rywalizacja polsko - niemiecka co do wpływów na Litwę wynika z polsko - niemieckiego antagonizmu. Antagonizm ten wytworzył się dawniej, zaś obecnie wytwarza specyficzne warunki polityczne, bardzo obciążające sytuację litewskiego narodu.

Litwa była i dziś jest objektem aktywnej polityki, zarówno niemieckiej jak polskiej. Niemcy, wychodząc ze swej imperjalistycznej doktryny Drang nach Osten, chcą widzieć w Litwie pomost do krajów bałtyckich, na Wschód. Polacy znów dla obrony swych granic przed Niemcami pragną widzieć w Litwie sojuszniczkę przeciwko Prusom Wschodnim, by w ewentualnej wojnie z Niemcami łatwiej odnieść sukces. Gdyby Litwa była sojuszniczką Rzeszy, front byłby znacznie przedłużony, a przez to wojskowe operacje polskie bardzo utrudnione. Interesy obu państw krzyżują się na Litwie i oba państwa starają się o zapewnienie interesom swym powodzenia

Do Litwy Polacy czują sentyment i chcą utworzyć z nią wspólny front przeciwko temu samemu niebezpieczeństwu co niegdyś. Litwini jednak nie chcą słyszeć o jakimś kompromisie, nazywając Polaków okupantami Wilna. Nikt jednak w Wileńszczyźnie przeciwko tym okupantom nie walczy. Wobec tego, jak również wobec niechęci Litwy do porozumienia z Polską, Polacy są zmuszeni do szukania okólnych dróg dla zapewnienia sobie korzystnej sytuacji. gdyby Niemcy kusili się o polskie terytorjum. Polacy nie uważają. że zajmując Wilno popełnili błąd. Polacy bronić będą swych praw do ostatniej kropli krwi.

Jeżeli chodzi o Niemcy, t. zn. o drugiego, zainteresowanego Litwą sąsiada, to sąsiad ten jest bardzo wojowniczy i niepewny. Ma on na celu odzyskać utracone ziemie i rozszerzyć swe granice dalej na Wschód. Ten cel żywią Niemcy oddawna. Politycy litewscy, którzy sądzą, że Litwa leży poza granicami politycznych dążeń litewskich, oszukują sami siebie. Były premjer litewski, p. Valdemaras, w swej książce „Litwa a Niemcy" powiada, że w 1928 r. udało mu się nawet przewyższyć Witolda i ostatecznie unormować kwestję kłajpedzką. **Takie rozumowanie jest jednostronne i krótkowzroczne.** Niemcy nie dlatego są niekiedy przychylnie względem Litwy ustosunkowane, że litewskie bekony. masło i jaja są pierwszego gatunku, lecz dlatego, że Niemcy chcą mieć Litwę pod swym wpływem, że chcą razem z bekonami, masłem i jajami mieć litewskie sympatje. Powiedzenie Galwanowskiego, że Litwini z każdą sztuką nierogacizny wywożą do Niemiec część swej niepodległości, nie jest pustym frazesem.

Jest publiczną tajemnicą, że nawet weimarskie Niemcy niejednokrotnie proponowały Polsce bezpośrednio i za pośrednictwem Francji Litwę, jako rekompensatę za Pomorze i Śląsk Dzisiaj Hitler tę kombinację zmienił, gdyż trzeba jednego i drugiego Ponadto... przychylność Niemiec dla Litwy ujawnia się w dostatecznym stopniu w samej Kłajpedzie, gdzie się popiera hitlerowców i skąd się stara umocnić w całej Litwie.

Tak wygląda sytuacja Litwy, wtłoczonej między dwóch sąsiadów. Niemcy, jako... przyjaźnie nastrojone dla Litwy, mogą skutecznie swą imperjalistyczną politykę prowadzić. Polska czynić tego nie może ze względu na litewskie odgraniczenie się od niej. W związku z tem **polityka Rzeszy jest dla Litwy o wiele niebezpieczniejsza,** niż polityka polska.

O dotychczasowym kierunku polityki litewskiej zadecydowały: gwałt Żeligowskiego i struktura gospodarcza Litwy. Z jednej strony bowiem Litwa, dążąc do Wilna, stanęła przeciwko Polsce, z drugiej zaś, jako kraj rolniczy, musiała znaleźć rynek dla swego eksportu i znalazła go przedewszystkiem w Niemczech. Jednak dynamika życia współczesnego zadała bardzo silny cios tym dwom dotychczasowym elementom litewskiej polityki zagranicznej".

Jest to głos niewątpliwie znamienny.

W 101-ą rocznicę

Sto pierwszą rocznicę powstania listopadowego dziś obchodzimy. W setną rocznicę ub. roku wiele artykułów napisano, dziel źródłowych wydano, roszczepiono w pryzmacie historji przekazane nam dokumenty, legendy, naukowo powiązane fakty i wyprowadzono szereg wniosków, bądź to obrazawiających wiele fragmentów, bądź też rzucających nowe światło prawdy, czasami wręcz rewelacyjnych.

W powodzi prac, które się ukazały na temat powstania listopadowego, jedno jest pewnem: zimna nauka, surowa prawda historyczna, wielu ludzi pomniejszyła, ich ułomności, wady w rzeczywistem świetle malując. Nie pomniejszono natomiast, a przeciwnie wypuklono przez ścisłe oddanie prawdy olbrzymi partjotyzm ówczesnego społeczeństwa, gotowego do największych ofiar dla zdobycia wolności, dla oswobodzenia z więzów Ojczyzny. Naród wówczas był bohaterem, o jego gotowości do poświęceń bezgranicznych mówiono i pisano wiele na szerokim świecie.

Ta wojna polsko - rosyjska, którą nazywamy „powstaniem listopadowem" po wieczne czasy zostanie w pamięci spadkobierców ojcowizny, jako symbol dynamiki patrjotyzmu, umiejącego kruszyć przemożne zastępy wroga. Że zakończenie powstania było tragiczne, to dziś wiemy czemu się tak stało. Naród nie był zorganizowany i pomimo głębokiego i ofiarnego patrjotyzmu zdolnego do poświęceń, nie było woli zwycięstwa... I potężne było uczucie, zbyt słabą jednak była myśl i wola wodzów narodu. Uczucie, czyn i myśl nie zagrały wspólnym akordem narodowym.

Do wydobycia tego akordu narodowego powołane jest współczesne pokolenie..., dla utrwalenia swego bytu na mocnych, niewzruszonych fundamentach.

Old.

Z DNIA

CZEGO UCZY DOŚWIADCZENIE?

P. poseł Miedziński napisał niedawno artykuł pt. „Jak będzie wyglądał nasz ustrój państwowy"? Aczkolwiek na to pytanie nie dał autor wyczerpującej odpowiedzi, jednak niektóre z jego tez były niewątpliwie trafne i słuszne, jak ta, naprzykład że ustrój państwa winien się opierać na własnem doświadczeniu państwowem. Szkoda tylko, że p. Miedziński chciałby to doświadczenie zredukować do ostatniego siedmiolecia.

Na marginesie artykułu p. Miedzińskiego prof. Wacław Komarnicki zamieścił w „Kurjerze Warszawskim" obszerne uwagi, które kończy w ten sposób:

P. Miedziński mówi: „Chcemy stworzyć statut organizacyjny państwa". Tak, ale państwo to nietylko rząd i biurokracja, ale przecież i obywatele. Czy odpowiedzialnością za państwo mogą być obarczone tylko oficjalne czynniki, czy też poczuwać się muszą do niej i obywatele? a przeto w jakich warunkach politycznego myślenia i działania powinni być umieszczeni oni w owym „statucie organizacyjnym"?

Reforma konstytucji polskiej nie może utrwalać tego stanu, który p. Miedziński uznaje za wynik doświadczenia piętnastolecia niepodległości, via facti wprowadzony. Szkodliwy bowiem jest nietylko przerost uprawnień parlamentu, ale takżamo i władzy wykonawczej. Trzeba wykorzystać doświadczenie ustrojowe w całej pełni!

Pamiętaj o
Lidze Morskiej i Kolonjalnej

NA MARGINESIE

Warszawska szopka polityczna

1934.

Warszawskie szopki polityczne mają już swoją kilkoletnią tradycję. Cieszyły się one znacznem powodzeniem dzięki ciętej satyrze politycznej, usiłującej zawsze zachować pewien objektywizm i „sprawiedliwy podział“ w przedstawianiu polskiej rzeczywistości współczesnej w krzywem zwierciadle. Zwierciadło chwyta przedewszystkiem te przedmioty które wysuwają się na pierwszy plan. A pierwszoplanowa rzeczywistość dzisiejsza przedstawia się dla satyryka szczególnie wdzięczny przedmiot zainteresowania. Nic więc dziwnego, że większość bohaterów szopki rekrutuje się spośród przedstawicieli tego odłamu świata politycznego stolicy, który nadaje mu ton i swoiste zabarwienie.

Autorami tegorocznej szopki, której premjera odbyła się w piątek w górnej cukierni Ziemiańskiej w Warszawie są: Światopełk Karpiński i Janusz Minkiewicz. Szopka obejmuje kilkadziesiąt ciętych kupletów, śpiewanych przez Tadeusza Frenkla i Marjana Rentgena. Wykonawcami ucieszmych kukiełek są: Jerzy Zaruba i Siemaszko.

Na scenie ukazuje się postać p. Siędrzejewicza i śpiewa na melodję „Giovinezzy“:

W całym świecie od stuleci
Wyrzucano ze szkół dzieci,
Dziś ja szukam nowych torów
i wyrzucam... profesorów!

Każda zwrotka kończy się refrenem:

Giovinezza, Giovinezza,
Młodzież strasznie mnie podniecca!
Niechaj zginie juden-hecca!
Eja, eja alla la.

P. Siędrzejewicz śpiewa dalej:

Numer nosić władze każą
Więźniom, dryndom i tragarzom.
Ja — dodałem to w dekrecie:
„Numer ma mieć każde dziecię!“
Serce me się uspokoi,
Gdy zostaną tylko swoi,
Gdy, miast belfra, w szkole uczni
Będzie uczyć podporucznik!

P. Siędrzejewicz zmienia melodję i zaczyna śpiewać na nutę „Gaudeamus“:

Gdy wieczorem zwołam sam
Wszystkich profesorów,
To ich uczyć zwyczaj mam
Według musztry wzorów:
Gwałtonomja emerytur
Szeregami stać jak mur!
Odlicz! Padnij! Powstań! Ćwicz!
Źle — Kutrzeba! Słabo — Nitsch!

Na scenie ukazuje się charakterystyczna postać. Śpiewa „poseł Wyślycky“:

Walecznych tysiąc opuszcza... Wieniawę,
Stpiczyński krytykuje własny rząd,
Mackiewicz przeciw BB czyni wrzawę,
A Żongoll łamie sanacyjny front!
Jeden Wyślycky się do rządu łasi,
Wszem wobec krzycząc: — Górą, górą nasi!
Co do „wojskowość“ to ja jestem cynik:
Mnie wojsko wcale nie pociąga zbyt!
Czy wiecie jaki był w komisji wynik,
Kiedy stanąłem goły, że aż wstyd:
Doktór zrozumiał wielką mą potrzebę
I zaraz dał mi kategorję BB!

Szereg piosenek poświęconych jest nieśmiertelnemu już dziś zdaje się tematowi żartów: „akademji literatury“... Rewję „nieśmiertelnych“ rozpoczyna prezes akademji Sieroszewski, śpiewający na popularną melodję rosyjską:

Ja pa polski nie uczony —
Pisarz — mais: plus piss, que sage.
Skropili adiekałonem —
— W akademju — mówią — marsz!
Więc włożyłem ciepłe dessu
I orderów moich sto,
Wtedy rzekli mi: — prezesuj.
A ja nie wiem, kto i co?
Kto naprzykład jest Rzymowski?
Zresztą — wszystko jedno mi,
Skoro to nie Świętochowski,
Co ma zbyt czerwonej krwi!...
Na samej inauguracji
Zliczył ja piętnastu wsio:
Albo talent... lub z sanacji,
Ale... nie wiem: kto i co?

Kaden-Bandrowski zaczyna od recytacji:

Czy w Warszawie, czy w Krakowie,
W Kołomyi, w Pikutkowie,
Rabka, Hel czy Baden-Baden:
Wszędzie działa Kaden-Kaden.
W akademji, czy w „Arkonji“,
W Filharmonji, czy w „Polonji“.
„Polskim“ rządzę, rządzę „Małym“,
Wygłupiśmiennictwem całem
[illegible] brygada, szkolna rada
Wszystko trzęsie się w posadach.
Żadnej z posad nie pomijam,
Czarne skrzydła swe rozwijam.
Wszędzie stoję za ogonkiem,
Wszędzie jestem wiecznym członkiem.
Członek taki, członek tego,
Członek sam już nie wiem czego.

W tym momencie odzywa się głos za sceną:

Beatus qui tenet,
Powiedział p. Berent.

Kaden-Bandrowski zaczyna śpiewać:

Choć, jak wiecie, zawsze mi
Sprzyja dobry los,
Choć mam w rządzie, czy w jury,
Nawet w szopce głos,
Choć mam plecy wprost — szyk
Choć mam do sceny dryg,
Choć mam zielony frak.
Wciąż marzę tak:
Ja chcę tylko szczęścia mieć trochę,
W teatrze być za darmochę,
Za pionka niech mnie ma „Pion“...
Niech mam święty spokój z PEN-klubem.
Niech mają mnie za swą chlubę
I wciąż niech ma mnie... On!
I jeszcze żeby do tego
Kogoś miłego,
Kogoś takiego,
Co czytałby mnie!...
By przytem nie nudził się nigdy,
Znał wszystkie tomy mej Bigdy...
O tem psze państwa śnię!

Krzywe zwierciadło pozwala czasem spojrzeć głębiej, zarówno na ludzi jak i ich dzieła. Naród pozbawiony poczucia humoru, nie ma często również poczucia rzeczywistości.

Rada lekarska

omawiała sprawy szpitalnictwa w Zagłębiu.

Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie Rady lekarskiej przy Powiatowej Kasie Chorych. Zagaił posiedzenie przewodniczący z urzędu dyrektor P. K. Ch. **dr. W. Gosiewski,** poczem przyjęto regulamin Rady według wzoru nadesłanego przez Związek Kas Chorych z uzupełnianiami natury lokalnej.

Ponieważ przewodniczącym Rady lekarskiej, według tego regulaminu jest naczelny lekarz Pow. K. Ch., a wobec tego, że lekarzem naczelnym jest dyrektor P. K. Ch., dr. W. Gosiewski zlecił przewodnictwo **dr. Niepielskiemu.** Zastępcą przewodniczącego wybrany został **dr. Riedl** naczelny lekarz powiatowy, sekretarzem **dr. Kotarski.**

Po ukonstytuowaniu się omawiano sprawę szpitalnictwa, a zwłaszcza kwestję **zamknięcia szpitala na kolonji Niemce.**

Rada lekarska po rozpatrzeniu tej sprawy doszła do przekonania, że wobec rozszerzenia szpitalnictwa o nowe oddziały: laryngoliczny w Dąbrowie i skórny w Sosnowcu na Pogoni, oraz otworzenie szpitala ginekologicznego w Sosnowcu szpital na Niemchach **może ulec likwidacji bez szkody dla lecznictwa mieszkańców tej kolonji.** W sumie bowiem ilość łóżek szpitalnych zwiększyła się przy zmniejszeniu się wydatków

Poza tem dr. Riedl referował o zamierzeniach samorządu dotyczących otwarcia szpitala dla chorób zakaźnych. Projekt ten zapewne zostanie w niedługim czasie zrealizowany. W której miejscowości Zagłębia wybudowany zostanie ten szpital, mający duże znaczenie w walce z chorobami zakaźnemi, narazie niewiadomo.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

29 Środa	**Dziś** Saturnina **Jutro** Andrzeja Wschód słońca 7 m. 70. Zachód „ 15 m. 45.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Zdobyć cię muszę.
EDEN: Wielka grzesznica.
PALACE: Dama kier.

BĘDZIN
NOWOŚCI: Urwis z Hiszpanji i Jaś i Małgosia.
ŚWIATOWID: 12 krzeseł.

DĄBROWA
WANDA: Szalona noc.
ARS: „12 krzeseł“.

ZAWIERCIE.
STELLA: Czemp.

× **KOŁO B. WYCHOWANEK PRZY GIMNAZJUM IM. E. PLATER W SOSNOWCU** zawiadamia, iż w sobotę dnia 2 grudnia b.r. urządza w lokalu gimnazjum „Herbatkę towarzyską“. Członkinie, które nie otrzymały jeszcze zaproszeń zechcą łaskawie zgłosić się u kol. W. Zielińskiej, ul. Małachowskiego 2. Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

× **WYJAŚNIENIE.** Zarząd Stow. robotników chrześcjańskich w Dąbrowie, nadesłał nam z prośbą o zamieszczenie, następujące wyjaśnienie: W ub. tygodniu opinja publiczna Dąbrowy poruszona została pornograficzną treścią poranku filmowego, jaki był urządzony w sali kina „Wanda“, w poniedziałek dnia 20 listopada b.r. dla młodzieży szkolnej. W związku z tem urpzejmie wyjaśniamy, że zarząd Stowarzyszenia robotników chrześcjańskich w Dąbrowie, ani też członkowie Stowarzyszenia, którzy prowadzą kino „Wanda“, nie mają nic wspólnego z urządzonym porankiem, który organizował specjalny komitet tygodnia skautowskiego

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś po cenach zniżonych teatr miejski daje świetną polską komedję w 3 aktach A. Grzymały-Siedleckiego p.t. „SPADKOBIERCA“. W rolach głównych występują: pp. Sobotkowska i Szafrański. W przygotowaniu niezwykle ciekawa polska tragikomedja p. t. „SOBOWTÓR“ J. Morawskiej: która grana była do tej pory tylko w Warszawie i Poznaniu. Autorka „Sobowtóra“ otrzymała od Ministerstwa W. R. i O. P. stypendjum dla kontynuowania dalszej, ciekawej pracy literackiej. „Sobowtór“ jest sztuką wprowadzającą niespotykane dotychczas nowe prądy sceniczne. Ukaże się ona u nas w oryginalnej inscenizacji i ciekawych dekoracjach. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja.

REPERTUAR

Środa dnia 29 b.m. o godz. 20.15 „Spadkobierca“ po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Czwartek dnia 30 b.m. o godz. 20.15 — „Fanny“ po cenach najniższych.

Teatr Polski w Katowicach

„LAMPKA OLIWNA“.

We czwartek dnia 30 b.m. ukaże się na scenie teatru polskiego sławny utwór Emila Zegadłowicza p.t. „LAMPKA OLIWNA“. — Przed kilku laty grały tę sztukę prawie wszystkie sceny polskie z olbrzymiem powodzeniem. Dzisiaj znów wracają sceny polskie do tego żywiołowego dramatu wsi polskiej. Reżyserję prowadzi p. Bryliński. Najdrobniejsze epizody odtwarzają czołowe siły zespołu.

SZKOŁA BALETOWA.

Dyrekcja teatru komunikuje, że z dniem 1 grudnia b.r. otwartą będzie w teatrze polskim szkoła baletowo-taneczna pod kierunkiem p. Marji Walterowej. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat teatru.

REPERTUAR.

Środa 29 b.m. — „Horsztyński“.

Czwartek 30 b.m. — „Lampka oliwna“ — premjera.

Sobota 2 grudnia popoł. „Wielki człowiek do małych interesów“, wiecz. „Lampka oliwna“.

Niedziela 3 grudnia popoł. „Pieniądze to jednak nie wszystko“, wiecz. „Pieniądze to jednak nie wszystko“ (sprzedane dla związków pocztowych).

Wtorek 5 grudnia o godź. 18.30 — „Baśń śląska“ I przedstawienie bezpł dla dzieci bezrobotnych.

Środa 6 grudnia o godz. 18-ej — „Baśń śląska“ II przedstawienie bezpł. dla dzieci bezrobotnych.

Pieśni w radjo

P. CECYLJI WĘGRZYNOWSKIEJ

W nadchodzącą sobotę o godz. 16.20 nadawane będą przez radjo pieśni w wykonaniu p. Cecylji Węgrzynowskiej, żony b. prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, a obecnie dyrektora departamentu w Min. skarbu.

Zapowiedziany występ p. Węgrzynowskiej wywołał duże zainteresowanie w szerokich kołach jej znajomych w Zagłębiu.

—o—

„Swięta Barbara“

W DĄBROWIE.

Stow. polskich inżynierów górniczych i hutniczych w Dąbrowie, urządza tradycyjny obchód uroczystości św. Barbary, który odbędzie się w niedzielę, dnia 3 grudnia 1933 r. w salach Resursy w Dąbrowie.

NA SATURNIE.

Sekcja sceniczna młodych górników na Saturnie, z okazji święta patronki górników św. Barbary, przygotowuje wystawienie pięknego utworu scenicznego p.t. „Święta Barbara“, dramatu w 5 aktach, osnutego na tle życia patronki górników. Przedstawienie poprzedzi — „Wieniec pieśni górniczych“, w wykonaniu własnego zespołu symfonicznego, oraz chóru męskiego, poczem nastąpi przemówienie i „Modlitwa górnika“. Przedstawienie odbędzie się 3 grudnia b.r. o godz. 5.30 pp. w sali klubu na Saturnie. Przy kasie rozdawane będą książeczki z pieśniami górniczemi. Dochód przeznaczony na kuchmię Komitetu pomocy bezrobotnym w Czeladzi.

Trzeba dodać, że w przeddzień, t.j. 2 grudnia zespół wyjeżdża do Grodźca, gdzie w sali Tow. Grodzieckiego, o godz. 18, wystawi „Świętą Barbarę“.

—o—

× **DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW W KRAKOWIE** zarządziła, aby od dnia 1 grudnia b.r. pobierać opłatę dodatkową za przesyłki polecone nadawane po godzinie 19, a nie jak dotychczas po godzinie 20.

× **KOMISJA REJESTRACYJNA.** Do Sosnowca przyjeżdża z Kielc komisja dla kontroli pojazdów mechanicznych i urzędować będzie w dniach 1 i 2 grudnia r.b. w Sosnowcu, w lokalu kursów samochodowych przy ul. Promyka 3.

× **DZIEŃ ŚPIEWACZY W STRZEMIESZYCACH.** W dniu 26 b.m. Towarzystwo śpiewacze „Lutnia kościelna“ w Strzemieszycach, obchodziła uroczyście święto patronki śpiewaków. Uroczystą sumę odprawił ks. major A. Halama, na której to chór wraz z nowozorganizowaną orkiestrą, pod sprawną batutą p. W. Kwaśniaka, wykonał mszę św. J. Grabowskiego; hymn ku czci świętej Cecylji ks. Gruberskiego, a na zakończenie wykonano przepiękne „Laudate“ Zangla, przy akompanjamencie organowym p. B. Łuckosia. Przy dobrych chęciach członków, jakie się okazały przy zapoczątkowaniu powstałej orkiestry i przy wydatnem poparciu moralnem jak i finansowem zacnego opiekuna Towarzystwa, miejscowego proboszcza ks. prałata M. Rogójskiego i pod sprężystą dyrekcją p. Kwaśniaka, miejscowego organisty, można rokować dobrą przyszłość „Lutni kościelnej“.

× **ODCZYT NA SATURNIE.** W nadchodzącą środę, w sali Domu ludowego na Saturnie, wygłoszony zostanie odczyt p.t. „Polska, a Niemcy“. Początek o godz. 18.30.

KOMUNIKATY

= **ODCZYT W STOWARZYSZENIU TECHNIKÓW.** W środę dnia 29 b.m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. 3 Maja 25 wygłosi odczyt p. inż T. H. Jakowicki na temat: „Kocioł Leflera“ Wstęp dla członków i wprowadzonych gości

= **ZARZĄD ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY** wzywa oficerów i podchorążych rez na nadzwyczajne walne zebranie koła, które odbędzie się dnia 3 grudnia b.r. o godz 11 przed południem w lokalu własnym (Warszawska 22). Ze względu na omówienie aktualnych i ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

= **ZAPISY NA KURSY GOTOWANIA** przyjmuje sekretarjat Związku pań domu w Sosnowcu, ul. 3 Maja 25 w piątki i wtorki, w godz. od 4 do 6. Poradnia robót czynna od wtorku dnia 28 b.m. od 4 — 6 w lokalu Związku udziela porad we wszystkich dziedzinach robót za drobnemi opłatami.

DOMY KOLEJOWE NA RADOSZE

SIEDZIBĄ OPRYSZKÓW I ZŁODZIEI.

W Sosnowcu, za dworcem kolejowym Południowym na kolonji Radocha znajduje się kilka domów kolejowych, które zamieszkałe były przez rodziny pracowników kolejowych.

W ostatnich miesiącach domy te zupełnie opustoszały i mieszka w nich znikoma ilość lokatorów. Przyczyną tego zjawiska jest drożyzna mieszkań kolejowych, niewspółmierna do czynszu w domach prywatnych nietylko na peryferjach miasta, lecz nawet w śródmieściu. Czynsz za dwuizbowe mieszkanie we wspomnianych domach wynosi około 40 zł. co wobec skromnych pensyj pracowników kolejowych jest znacznym wydatkiem. To też nic dziwnego, że **domy te opustoszały**, a lokatorzy, powynajmowali mieszkania w prywatnych domach na Pogoni, czy w Sielcu, gdzie czynsz za takie same mieszkania **wynosi od 15 do 20 zł.**, t.j. prawie więcej niż o połowę mniej.

Opustoszałe domy, znajdujące się bez odpowiedniego dozoru, przedstawiają rozpaczliwy obraz: okna powybijane, zabite deskami, płoty okalające je porozbierane, drzwi połamane i t. p.

Nie dość na tem, bowiem jak się okazuje **stały się one siedzibą różnym mętów i złodziei.**

Wyszło to na jaw podczas ostatniej obławy policyjnej przeprowadzonej w nocy z ub. poniedziałku na wtorek w Sosnowcu i na Dębowej Górze Podczas obławy tej **zatrzymano 24 osoby, wśród których znaleźli się zawodowi przestępcy nietylko z Sosnowca, ale i z dalszych okolic.**

Podczas obławy przeprowadzono rewizje w różnych melinach złodziejskich oraz w pustych mieszkaniach i piwnicach domów kolejowych na Radosze.

Aresztowano tam **kilku znanych złodziei, którzy zaopatrzeni byli w narzędzia złodziejskie**, jak łomy, wytrychy i t. p. oraz w niezbędne przybory i przedmioty, potrzebne do codziennego użytku. W piwnicach i mieszkaniach znajdowały się **posłania ze słomy**, co wskazuje na to, że lokatorzy ci od dłuższego czasu okupywali próżne budynki.

Podczas obławy zatrzymano również idących w stronę Modrzejowa, zaopatrzonych w łomy, wytrychy i worki mieszkańców Sosnowca: **Józefa Włodarczyka, Stanisława Włodarczyka, Władysława Bylińskiego** oraz niejakiego **Stanisława Lazurowicza, bez stałego miejsca zamieszkania.** Szli oni z Radochy w kierunku Modrzejowa **na wyprawę złodziejską.**

Wszystkich aresztowanych doprowadzono do wydziału śledczego P. P. w Sosnowcu, skąd przekazani zostali następnie do dyspozycji władz sądowych.

Wracając do owym domów na Radosze, wyrazić należy wielkie zdziwienie, że **władze kolejowe pozwalają na takie niszczenie majątku państwowego.** Domy te bowiem, o ile pozostaną jeszcze dłuższy czas bez dozoru, nie będą nadawały się zupełnie do zamieszkiwania i doprowadzenie ich do normalnego stanu pociągnie wielkie wydatki.

Czyż zatem nie lepiej byłoby obniżyć czynsz, aby mieszkania te zostały wynajęte przez kolejarzy, dzięki czemu państwo miałoby pewien dochód i pewność, że majątek państwowy, nie będzie rozkradany i niszczony?

NOCNE OBRADY

RADY KOMISARYCZNEJ W BĘDZINIE.

Dotychczas w żadnej instytucji, zwłaszcza samorządowej nikomu nie przyszło na myśl urządzania posiedzeń w porze nocnej, dopiero na pomysł ten wpadły władze komisaryczne Magistratu będzińskiego, urządzając posiedzenia Rady komisarycznej niemal o północy, co przypomina nieco misterja z Dziadów Mickiewicza. Łatwo sobie wyobrazić w jakich warunkach odbywają się tego rodzaju posiedzenia.

Wszak członkowie Rady są ludźmi pracy i kupiec, rzemieślnik lub robotnik, po całodziennej pracy przychodzi zmęczony do Magistratu, gdzie najpierw traci kilka godzin czasu na posiedzeniu takiej czy innej komisji, a następnie na posiedzeniu Rady komisarycznej, przyczem polega to wszystko właściwie na młóceniu słomy.

Onegdajsze np. posiedzenie Rady komisarycznej zapowiedziane było na godz. 9.30 wiecz. Tymczasem po zebraniu się członków Rady odbyły się najpierw posiedzenia komisyj, co zajęło niemal 2 godziny.

Na wstępie uczczono przez powstanie ś. p. d-ra Jarzębowskiego, b radnego miasta, poczem załatwiono szereg statutów podatkowych. Dopłaty drogowe, wynoszące dotychczas 6000 zł., podwyższono do 50 tys. zł., a dodatek do państwowego podatku od nieruchomości, wynoszący dotych czas 85 proc., podwyższono do 90 proc. Inne opłaty pozostawiono bez zmian. Co do czynszu za koszary, toczą się w tej sprawie pertraktacje z władzami wojskowemi.

Niezwykła przygoda

18-letniej mieszkanki Dańdówki.

Przed trzema tygodniami pisaliśmy o dwukrotnem zasłabnięciu z głodu oraz o zamachu samobójczym **18-letniej Alfredy Jaworskiej z Dańdówki**, która nie mając nikogo z rodziny ani też środków utrzymania przeniosła się na Śląsk w **poszukiwaniu pracy**. Nie mogąc znaleźć nigdzie przytułku **targnęła się na życie.** Denatkę przewieziono do szpitala, skąd po kilku dniach kuracji, wypisano ją.

Przez kilkanaście dni Jaworska nie dawała o sobie żadnego znaku życia. Dopiero w dniu 25 bm. około godz. 8 wiecz. strażnik graniczny znalazł ją **w lesie w odległości 300 metrów od granicy, wijącą się w bólach.**

Przyprowadzona **na posterunek** graniczny w Konczycach Jaworska opowiedziała **niezwykłą historję.** Według jej zeznań, **w dniu 23bm. wyszła** ona na poszukiwanie **pracy.** Nie znając okolicy, przekroczyła nieświadomie granicę do Niemiec, gdzie spotkała pewnego **osobnika w mundurze hitlerowskim**, który oświadczył jej, że pochodzi z Zabrza i zaproponował, że ją tam zaprowadzi.

W lesie nad granicą jednak pod groźbą użycia rewolweru miał się na niej dopuścić gwałtu, co też późniejsze potwierdziło badanie lekarskie

Dokonawszy tego czynu hitlerowiec pozostawił J. nieprzytomną w lesie i zbiegł. J. odstawiono na zlecenie lekarza do szpitala w Nowej Wsi. Znaleziono przy niej **100-markowy stary banknot, 1 markę rentową i 10 fenigów**, oraz **kartkę wyborczą z napisem „Za"** z ostatnich wyborów niemieckich. J. twierdzi, że w chwili, gdy leżała bez przytomności w lesie, hitlerowiec musiał jej przedmioty te włożyć bez jej wiedzy do torebki.

Dochodzenia w tej sprawie wykażą, czy opowiadanie J. polega na prawdzie.

Spółdzielcze uświadomienie

członków spółdzielni „Zgoda" na Piaskach.

W ubiegłą niedzielę przy udziale około 350 osób odbyło się walne zebranie członków „Zgody" na Piaskach, na którem omawiano sprawę długu, ciążącego na nowowzniesionej budowli, w wysokości 40 tys. zł Wierzycielem jest Związek Spółdzielni spożywców Rz. P. w Warszawie, dla którego celem zabezpieczenia wierzytelności, uchwalono gwarancję hipoteczną.

Równocześnie zebrani po przemówieniu przewodniczącego p. Wolfa uchwalili **opodatkować się dodatkowo po 1 zł. miesięcznie** a sumę uzyskaną z tego **przeznaczyli na spłatę zobowiązań.** Sumy złożone zaliczone zostaną członkom na poczet zwiększonych udziałów.

Uchwała powyższa **chlubnie świadczy o wielkiem wyrobieniu społecznem członków „Zgody"**, oraz zaufaniu do tej placówki, opartej na zdrowych podstawach. „Zgoda" bowiem mimo szalonego kryzysu posiada aktywny bilans i pracuje z zyskiem oraz rozwija się pięknie, powiększając swój majątek. Żeby nie przysparzać trudności z jakiemi Spółdzielnia walczy, w związku z budową kosztownego gmachu, członkowie **zobowiązali się w ciągu roku nie wycofywać swych udziałów.**

Zagadnienie teatralne

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Zagłębie Dąbrowskie ma obecnie dobry, nawet b. dobry teatr miejski w Sosnowcu. Zarówno pod względem poziomu artystycznego, jak i doborze repertuarowego nic zarzucić nie można. O teatrze miejskim w Sosnowcu mówi się, jako o jednym z najlepszych prowincjonalnych teatrów w Polsce.

Ten fakt jest temwięcej zdumiewający, że jak powszechnie wiadomo operuje teatr znikomo małemi środkami materjalnemi. Gdy wszystkie teatry w Polsce korzystają z wielotysięcznych subwencyj, teatr w Sosnowcu zdany jest nie mal wyłącznie na własne siły.

Zarówno względy kulturalne, jak i społeczne przemawiają za koniecznością utrzymania teatru w Sosnowcu. Dla omówienia tych kwestyj Towarzystwo przyjaciół teatru w Sosnowcu zaprosiło na dzisiaj, na konferencję szereg osób z Zagłębia. **Koferencja** odbędzie się dzisiaj o godz. **17 m. 30** w sali Rady miejskiej w Sosnowcu (ul. Warszawska 6).

Towarzystwo przyjaciół teatru prosi za naszem pośrednictwem, wszystkie te osoby, które przez przeoczenie nie otrzymały zaproszeń, a losami teatru się interesują, aby zechciały przybyć na wspomnianą konferencję.

× **ZE ZW. DETALICZNEGO KUPIECTWA.** W dniu 26 b.m. odbyło się liczne zebranie ogólne członków centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu. Przewodniczył zebraniu p. Jaskółka Teofil. Sprawozdanie z działalności władz Związku zdawali poszczególni członkowie zarządu. Między innemi postanowiono uchwałą ogólnego zebrania członków, założyć bezprocentową kasę pożyczkowo - oszczędnościową przy Związku, oraz powołano referenta do spraw podatkowych. Zebrania informacyjne postanowiono zwoływać każdomiesięcznie. Sprawozdawcze co kwartał.

Nowela rozporządzenia

O UBEZPIECZENIU PRAC. UMYSŁOWYCH.

Ministerstwo opieki społecznej opracowało projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Rozporządzenie to z jednej strony przystosowuje ubezpieczenie pracowników umysłowych do nowych przepisów ustawy scaleniowej, z drugiej zaś wprowadza szereg zmian, opartych na sześcioletniem doświadczeniu w zakresie tego ubezpieczenia.

—o—

Zlikwidowanie zatargu

W FABRYCE LAMPRECHTA.

W swoim czasie, jak o tem donosiliśmy, do Inspektoratu pracy w Sosnowcu wpłynęła zbiorowa skarga robotników fabryki Lamprechta w Sosnowcu, obejmująca 15 stron pisma maszynowego, pod adresem zarządu fabryki w związku z niewypłacaniem robotnikom zarobków, nieudzielaniem urlopów i t.p.

Po przeprowadzeniu dochodzeń przez inspektora pracy, odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy konferencja z udziałem właściciela fabryki p. Lamprechta, delegatów robotników oraz posła Konieczki.

W wyniku konferencji robotnicy zgodzili się na odroczenie terminu wypłat zaległych do dnia 1 maja 1934 r. z tem jednak zastrzeżeniem, że bieżące zarobki będą wypłacane regularnie. Zaległości robotnicze będą oprocentowane w wysokości 4%. Załatwiono również sprawę urlopów i przedstawiciel zarządu fabryki przyrzekł, że urlopy będą udzielane w przepisowym terminie. Inne bolączki zostaną usunięte w drodze nakazów inspektora pracy.

—o—

Szczęśliwy finał

NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU.

Na terenach Tow. Saturn w Wojkowicach Komornych znajdują się bardzo płytko pokłady węgla, miejscami nawet na głębokości poniżej metra. To też na terenach tych bardzo wielu bezrobotnych kopie węgiel. Wydobywanie węgla w tej okolicy, połączone jest z niebezpieczeństwem, bowiem sypki piasek często obsuwa się, zasypując wydobywającego węgiel.

To też dość często zdarzają się tam wypadki. Onegdaj w podobnych okolicznościach nie postradał omal życia jeden z bezrobotnych. Wykopawszy dół głębokości około półtora metra, bezrobotny ów wszedł do niego i wydobywał węgiel. W pewnej chwili piasek obsunął się i dzięki tylko temu, że bezrobotny ów szybko wyprostował się uniknął śmierci. Natomiast został on cały zasypany do ramion, tak że z piasku wystawała tylko jego głowa.

Znajdujący się w pobliżu bezrobotni wezwali pogotowie ratunkowe z kopalni, które wydobyło zasypanego całego i zdrowego.

× **ZBIÓRKA NA WALKĘ Z GRUŹLICĄ.** Staraniem komitetu dni przeciwgruźliczych w Dąbrowie, w niedzielę, dn. 3 grudnia r.b. odbędzie się na terenie miasta zbiórka uliczna, z której dochód przeznaczony jest na akcję przeciwgruźliczą. Zdaje się, że prowadzona od kilku lat działalność Tow. przeciwgruźliczego w kierunku uświadamiania społeczeństwa co do istoty i niebezpieczeństwa groźnej choroby, osiągnęła poważny wynik, gdyż dziś niema już chyba człowieka, któryby nie wiedział, czem jest gruźlica. Sądzić przeto należy, iż mieszkańcy Dąbrowy poprą wydatnie zamierzenia komitetu i nie poskąpią ofiar na ten cel, mając całkowitą pewność, że pieniądze te zostaną zużyte wyłącznie na walkę z groźną chorobą.

× **RADA MIEJSKA W DĄBROWIE.** W czwartek, dnia 30 b.m. odbędzie się w Dąbrowie posiedzenie Rady miejskiej o godz. 7.30 wiecz. z następującym porządkiem obrad: Sprawa odstąpienia gminie miejskiej Dąbrowy Górniczej na cele rozbudowy państwowych terenów połeżnych na kol. Staszic, wystąpienie do władz centralnych o uznanie dnia 11 listopada za święto Narodowe, składanie przez p.p. radnych wniosków i interpelacyj.

SKARGI

NA WODOCIĄG W DĄBROWIE.

Zdaje się, iż nadzór nad sprawnem funkcjonowaniem wodociągu w Dąbrowie nie stoi na wysokości zadania, gdyż zbyt często otrzymujemy skargi na różne niedokładności, powodujące brak wody. Przed kilku dniami brak było wody w śródmieściu, bowiem pękła rura na terenie Tow. francusko - włoskiego. Później skarżono się nam na brak wody na Starej Dąbrowie, a ostatnio na kolonji Dziewiąty, przyczem skarżący się nadmieniają ,iż zdroje uliczne, czyli t. zw. pompki starego typu, z których czerpie się wodę za pomocą obracania krążka, dość często się psują. Dziś, kiedy za wodę pobierana jest dość duża opłata, brak wody, lub utrudnianie jej otrzymywanie wywołują uzasadnione skargi i pretensje, to też Magistrat powinien zwrócić na to uwagę i dopilnować, aby nadzór nad siecią wodociągową był należycie wykonywany.

Zamach samobójczy

KIESZONKOWCA W ARESZCIE.

Znany w Zagłębiu kieszonkowiec, 29-letni zostal Kozara, niejednokrotnie karany został onegdaj aresztowany na gorącym uczynku kradzieży w Katowicach.

Schwytanego kieszonkowca osadzono w areszcie przy komisarjacie policji. Fakt ten wziął sobie Kozar tak dalece do serca, że ukrytą gdzieś w ubraniu żyletką, poprzecinał sobie ścięgna u rąk. Wobec silnego krwotoku musiano Kozarę przewieźć do szpitala miejskiego w Katowicach.

Rany nie są groźne tak, że po nałożeniu opatrunku mógł on opuścić mury szpitala, by ponownie osiąść za kratkami.

× POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ M. SOSNOWCA odbędzie się w środę 29 b.m. o godz. 19.45. Porządek obrad następujący: odczytanie protokułu z posiedzenia w dniu 12 października; sprawa powołania komisji budowlanej; rozpatrzenie podania Sp. akc. „Tramwaje elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskiem" w sprawie opłat od nowowybudowanej linji tramwajowej; wybór kandydatów na ławników do kolegjum górniczego; rozpatrzenie projektu statutu Związku komunalnego dla prowadzenia szpitala św. Łazarza Zagłębia Dąbr.; rozpatrzenie podań dzierżawcy rzeźni miejskiej o obniżenie tenuty dzierżawnej oraz z zezwolenie na poddzierżawianie niektórych zabudowań rzeźni, rozpatrzenie podania Centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcjańskiego w Sosnowcu o obniżenie opłat za świadectwa lekarskie.

× OBNIŻKA PŁAC W MAGISTRACIE CZELADZKIM. Po obniżce płac wszystkim robotnikom miejskim, magistrat czeladzki z dniem 1 grudnia b.r. obniża płace, w wysokości od 13—18 proc. niższym funkcjonarjuszom. Obniżone mają być płace również urzędnikom.

× ZGON RABINA. Wczoraj zmarł w Dąbrowie długoletni rabin miejscowej gminy żydowskiej 65-letni Alter Lewi.

× KRADZIEŻE. Antonina Majkowa z Józefowa, jadąc wozem do Będzina w towarzystwie nieznanego osobnika, została przez niego okradziona. Skradł on jej z kieszeni 170 zł. i pod Będzinem ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Z komórki przy ulicy Sobieskiego w Będzinie skradziono na szkodę Tadeusza Wierzgauera różne narzędzia, wartości 330 zł.

Z mieszkania Aleksandra Święcickiego w Sosnowcu (Leszno 6) skradziono garderobę, bieliznę i zegarek, łącznej wartości 300 zł.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„MYŚL NARODOWA" w ostatnim zeszycie (50) zajmuje się w dwu artykułach manewrem niemieckim, wszczynającym rozmowy z Polską. Sprawa ta wysunęła się obecnie na czoło zagadnień politycznych i domaga się dobrego ustalenia opinji polskiej aby nie uległa bałamuctwom. Artykuł Prusa o roli państwa w życiu gospodarczem porusza aktualną kwestję naszej polityki wewnętrznej. W dziale naukowo-literackim na szczególną uwagę zasługuje piękna rozprawa prof. Uniw. poznańskiego Adama Żółtowskiego o platońskiem „Królestwie Bożem". Znakomity pisarz historyczny K. M. Morawski daje bardzo barwne „Kartki z podróży" do Rzymu. Zamykają ten interesujący zeszyt felietony A. Nowaczyńskiego, uwagi satyryczne „Na marginesie", oraz sprawozdania literackie. Zbliża się koniec rocznika i moment zamawiania rocznika następnego. Stały rozwój pisma odgrywającego wielką rolę w polskiem życiu umysłowem, jedna mu coraz większą poczytność. Opłatę 9 zł. kwartalnie z przesyłką uiszczać można przekazami na PKO nr. 3.105.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprawozdanie statystyczne

o obrocie węgla kamiennego w Polsce w mies. październiku 1933 r.

LICZBA DNI ROBOCZYCH 26.

WYDOBYCIE:

	Ogółem w ton.	Zmiany w stosunku do poprzedniego miesiąca: w tonnach	Zmiany w stosunku do poprzedniego miesiąca: %	Średnie na dzień roboczy: Ogółem w tonn.	Średnie na dzień roboczy: Zmiany w stosunku do poprz. miesiąca: w tonn.	Średnie na dzień roboczy: Zmiany w stosunku do poprz. miesiąca: %
1. Kopalnie województwa Śląskiego	1.992.551	+ 238.358	+ 13,58	76.637	+ 9.168	+ 13,58
2. Zagłębie Dąbrowsko-Krakowskie	744.404	+ 100.462	+ 15,60	28.631	+ 3.864	+ 15,60
Razem	2.736.955	+ 338.820	+ 14,12	105.268	+ 13.032	+ 14,12

Z B Y T:

	Kopalnie: województwa Śląskiego	Kopalnie: pozostałe (rewir dąbrowsko-krakowski)	Razem
1. Na rynku krajowym	1.069.628	472.927	1.542.555
2. Wywóz	853.262	168.480	1.021.742
Razem	1.922.890	641.407	2.564.297
Zapas węgla z początku miesiąca			
na koniec miesiąca	163.273	80.132	243.405
stan zapasów z początkiem miesiąca	1.554.758	481.686	2.036.444
na koniec miesiąca	1.450.217	503.651	1.953.868

ZBYT WĘGLA W KRAJU WEDŁUG ZASADNICZYCH ODBIORCÓW.

	Ogółem	Zmiany w stosunku do ubiegłego miesiąca w tonnach i w proc.	
1. Przemysł	783.120	+ 76.114	+ 10,76
2. Koleje żelazne i wojskowość	309.428	+ 21.815	+ 7,58
3. Pozostali odbiorcy	450.007	+ 69.611	+ 18,29
	1.542.555	+ 167.540	+ 12,18

WYWÓZ WĘGLA.

	Ogółem	Zmiany w stosunku do ubiegłego miesiąca w tonnach i w proc.	
A Rynki licencyjne (Austrja. Węgry, Czechosłowacja, Gdańsk i Niemcy)	234.251	+ 48.862	+ 26,35
B. rynki regulowane przez Konwencję Eksportową	674.332	+ 89.080	+ 15,22
z tego			
1. rynki skandynawskie (Danja, Szwecja i Norwegja)	361.491	+ 35.447	+ 10,87
2. rynki bałtyckie (Łotwa, Litwa z Kłajpedą, Estonja i Finlandja)	60.775	— 22.967	— 27,43
3. zachodnie (Francja, Belgja i Holandja)	125.290	+ 22.319	+ 21,67
4. rynki południowe (Włochy)	126.776	— 54.281	— 74,87
C. pozostałe rynki europejskie	69.079	+ 6.244	+ 9,93
D. rynki pozaeuropejskie	19.020	+ 9.835	+ 7,07
E. zbyt węgla w portach dla celów bunkrowych	25.060	— 4.568	— 15,42
Razem	1.021.742	+ 149.453	+ 17,13

Spadek zbytu wyrobów monopolowych.

Statystyka notuje dalszy spadek zbytu monopolu tytoniowego we wrześniu rb. W porównaniu z sierpniem zbyt wyrobów tytoniowych zmniejszył się o 1.914 tys. złotych. W pierwszych 9-ciu miesiącach rb. monopol osiągnął ze sprzedaży wyrobów tytoniowych 323.657 tys. złotych podczas gdy w tych samych miesiącach 1932 r. — 421.010 tys. złotych Zmniejszenie zbytu wyrobów tytoniowych za 9 miesięcy rb. wynosi więc w porównaniu z rokiem poprzednim 97,353 tysiące złotych.

Także monopol zapałczany notuje dalszy spadek zbytu zapałek. We wrześniu r. b. sprzedano 7,9 tys skrzyń wobec 8.9 tys. skrzyń sprzedanych w sierpniu r. b. w ciągu 9-ciu miesięcy r.b. spadek zbytu zapałek wyniósł 13 tysięcy skrzyń w porównaniu z rokiem poprzednim.

Kronika gospodarcza.

W SPRAWIE USTROJU GIEŁD. Izby przemysłowo - handlowe na terenie całego kraju otrzymały do zaopinjowania projekt noweli, zmieniającej przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustroju giełd. Projekt rządowy ma na celu usprawnienie działalności giełd i ułatwienie szerszego wykorzystania instytucji giełdowych sądów rozjemczych. Sprecyzowanie stanowiska sfer gospodarczych w sprawie tego projektu nastąpi w najbliższym czasie

KONTROLA ZEZWOLEŃ PRZYWOZOWYCH. Departament ceł Ministerstwa skarbu wydał instrukcję urzędom celnym, zalecającą obostrzoną kontrolę zezwoleń przywozowych i faktur. Urzędy celne skrupulatnie badać będą autentyczność tych dokumentów, gdyż zlikwidowane w ostatnich tygodniach afery w warszawskich biurach ekspedycyjnych, wykazały poważne nadużycia, zmierzające do uszczuplenia dochodów skarbu państwa.

OBROTY HANDLOWE POLSKO - FRANCUSKIE. Jak już donosiliśmy, w roku bieżącym nastąpiło poważne zmniejszenie eksportu francuskiego na rynek polski tak, że w roku bieżącym obroty handlowe polsko-francuskie wykazują po raz pierwszy dodatnie saldo na rzecz Polski. Z ogłoszonych ostatnio danych statystycznych wynika, że w roku bieżącym najpoważniejszą pozycją w zakresie importu towarów polskich do Francji był węgiel, drzewo użytkowe oraz zboża łącznie ze słodem. Ponadto Polska jest poważnym dostawcą wosku, parafiny, nasion, warzyw suszonych, cukru, przetworów mięsnych wyrobów drzewnych. cynku itp. W porównaniu z rokiem ubiegłym zaznaczył się w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy rb. wzrost dostaw skór z Polski, warzyw suszonych, nasion cukru, węgla, produktów naftowych oraz wyrobów drzewnych. Natomiast poważny spadek wywozu z Polski objął artykuły takie jak: ziemniaki, jaja oraz odzież i konfekcję. Ogólna wartość dostaw towarów polskich obliczana jest na 151 miljonów franków francuskich.

ZNIŻKA CENY PATENTÓW AKCYZOWYCH. Ministerstwo skarbu przyrzekło delegacjom kupiectwa, że w r. 1934 obniży cenę patentów akcyzowych. Cena ta wynosi obecnie 310 zł. za rok i w stosunku do rzeczywistych obrotów piwem jest zbyt wysoka. Według bowiem ostatnich danych statystycznych ogólna konsumcja piwa spadła w r. 1932 w stosunku do lat poprzednich o 50%.

AKCJA O UPORZĄDKOWANIE STOSUNKÓW W ŻYRARDOWIE. Dotychczasowa polityka Zakładów Żyrardowskich, rujnująca zarówno akcjonarjuszy jak i robotników, która spotkała się z ostrą krytyką społeczeństwa spowodowała wreszcie zorganizowanie mniejszości polskiej, na której czele stanęli prof. Feliks Młynarski, b. wiceprezes Banku Polskiego i członek komitetu finansowego Ligi Narodów, senator dr. Artur Dobiecki, oraz cały szereg wybitnych osobistości. Grupa ta zamierza na najbliższem ogólnem zebraniu, które odbędzie się w dn. 30 bm. domagać się uwzględnienia postulatów polskiej mniejszości akcjonarjuszów oraz poprawy bytu pokrzywdzonych mas robotniczych.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dnia 28 listopada.

Dewizy: Belgja 124.00, Holandja 358.45. Londyn 29.29. Nowy Jork 5.76, Paryż 34.86, Praga 26.43, Szwajcarja 172.50, Włochy 46.88

Obroty małe, tendencja przeważnie słabsza dla dewiz europejskich, mocniejsza dla dewizy na Nowy Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.73. Rubel złoty 4.70. Dolar złoty 9.02—9.01½. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.60. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach pryw. 211.60.

Papiery procentowe: 3 pro. poż. budowlana 37.80; 7 proc. poż. stabilizacyjna 53.00—53.25—53.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 104.00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.25—48.60—48.55; 5 proc. konwersyjna 50.75—50.50; 10 proc. poż. kolejowa 100.25.

Akcje: Bank Polski 79.00—79.50; Starachowice 9.90—10.00.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 — 14.75. Pszenica jednolita 748 g-l 20.75—21.25. Pszenica zbierana 757 g-l 20.00—20.50. Owies jednolity 468 g-l 13.50—13.75. Owies zbierany 438 g-l 13.00—13.25. Jęczmień kaszany 632 g-l 13.50—13.75. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotów 15.00—15.50. Ziemniaki jadalne 3.75—4.00. Mak niebieski z workiem 60.00—67.00. Mąka pszenna gat. I 45% „luksusowa" 36.00—42.00. Mąka pszenna gat. pierwszy 65% 32.00—36.00. Mąka pszenna gat. 3 „poślednia" 17.00—25.00. Mąka żytnia pytlowa gat. I 65—55% 24.00—25.00. Mąka żytnia sitkowa gat. II po 55% 17.50—18.50. Mąka żytnia razowa 95% 18.00—19.00.

KRONIKA ZAWIERCIA

× Z TYGODNIA MIŁOSIERDZIA W ZAWIERCIU. W dniach od 29 października do 5 bm. staraniem Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, została zorganizowana zbiórka po domach odzieży i gotówki. Ogółem zebrano zł. 192.15, bielizny 167 sztuk, ubrań różnych i swetrów sztuk 100, obuwia, śniegowców i kaloszy 102 pary. Zaofiarowaną odzież i bieliznę, jak również i gotówkę użyto na pokrycie koniecznych potrzeb najbiedniejszych, według uznania pań opiekunek rejonowych Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

× BRAK ŁAŹNI. Mieszkańcy Zawiercia odczuwają wielki brak łaźni. Doniedawna czynna była łaźnia Tow. akcyjnego Zawiercie, którą jednkże zamknięto. Pożądanem byłoby, aby sprawą tą zajął się Magistrat i poczynił odpowiednie kroki w celu uruchomienia zamkniętej łaźni. Niejeden z mieszkańców Zawiercia bowiem, chciałby od czasu do czasu chociaż wykąpać się, lecz nie ma gdzie.

× DROBNY POŻAR. Onegdaj w godzinach wieczornych wybuchł pożar w posesji Moszka Kępnera (Szkolna 8). Ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina. Pożar stłumiono w zarodku. Straty nieznaczne.

KRONIKA OLKUSZA

× ZA PRZYWŁASZCZENIE. Sołtys wsi Swawola, gm. Cianowice, Piotr Sadzik, skazany został przez sąd grodzki w Skale za przywłaszczenie pieniędzy podatkowych na 3 mies. aresztu i zwrot całkowicie przywłaszczonej sumy urzędowi gminy.

× USIŁOWANIE ZABÓJSTWA. Mieszkaniec wsi Celiny, gm. Minoga, Jan Chochorek zameldował na posterunku policji w Skale o usiłowaniu pozbawienia go życia przez Stefana Lecha, mieszkańca tej samej wsi. Lech strzelił do Chochorka onegdaj wieczorem w czasie, gdy przechodził przez wieś. Kula chybiła. O usiłowanie zabójstwa Chochorek podejrzewa Lecha, który miał dokonać tego czynu z zemsty za oskarżenie go o kłusownictwo.

× 15-LECIE PRACY DYREKTORA SZPITALA. Z okazji 15-lecia pracy dyrektora szpitala powiatowego w Olkuszu d-ra Juljana Łapińskiego, odbędzie się w kaplicy szpitalnej o godz. 10 rano nabożeństwo, zaś o godz. 11 uroczyste zebranie w ochronce przy szpitalu.

× ZA NIEPRAWNY WYRĄB LASU starostwo olkuskie ukarało grzywną 240 zł. z zamianą na 30 dni aresztu, Michała Mieszczanka z Ogrodzieńca.

NASZE DZIECI.

— Czemu pijesz tran tylko wtedy, gdy go dostajesz od babci?

— A bo babci tak się ręce trzęsą, że połowa tranu się rozlewa.

Z CAŁEJ POLSKI

FUNDUSZ WYCHOWAWCZY DLA SYNA Ś. P. PRZEBINDY.

W ostatnim numerze organu pracowników pocztowych „Poczta" znajdujemy obszerne wspomnienie pośmiertne o tragicznie zmarłym listonoszu Walentym Przebindzie, oraz odezwę komitetu „Funduszu wychowawczego" dla sieroty po nim, z apelem, ażeby wszyscy wzięli udział w pomocy dla tak tragicznie owdowiałej żony i osieroconego dziecka. Komitet ufa, że nietylko koledzy zmarłego, ale także szerokie warstwy społeczeństwa, poruszone tragiczną dolą rodziny Przebindy, wezmą udział w organizacji pomocy dla sieroty. Wszelkie datki należy przekazywać na rachunek Funduszu wychowawczego konto P. K. O. Nr. 414354.

CIEKAWA PRZESZŁOŚĆ BURMISTRZA

Z Solca Kujawskiego donoszą, że tamtejszy burmistrz i komisarz wyborczy w jednej osobie, p. Czaczek, unieważnił listę Obozu Narodowego. Postępek ten, niczem nie umotywowany, skłonił redakcję „Słowa Pomorskiego" do bliższego przyjrzenia się osobie burmistrza. Okazało się, że burmistrz Czaczek był niegdyś drukarzem w Cieszynie. W czasie wojny wstąpił do legjonów i służył w drugiej brygadzie. Gdy Polska odzyskała niepodległość, Czaczek wystąpił w mundurze majora wojsk polskich i był w tym charakterze przydzielony do komisji aljanckiej w Cieszynie. Niebawem wszakże stwierdzono, że Czaczek uzyskał stopień majora na podstawie sfałszowanych dokumentów. W następstwie — Czaczek został zdegradowany, wydalony z armji i skazany na karę więzienia. Po maju 1926 roku Czaczek został gorliwym działaczem sanacyjnym i zajmuje dziś stanowisko burmistrza w Solcu Kujawskim. Za prawdziwość tych danych ręczy „Słowo Pomorskie" i oświadcza, że może je w razie potrzeby udowodnić przed sądem.

JAK TO BYŁO Z FUTRAMI CIUNKIEWICZOWEJ?

Sprawa Ciunkiewiczowej, która przed rokiem narobiła tyle hałasu w Polsce i zagranicą, zakończyła się, jak wiadomo, dla oskarżonej niepomyślnie. Skazana przez sąd krakowski za usiłowanie wyłudzenia odszkodowania od angielskiego „Lloydu" w wysokości 20 miljonów złotych za skradzione futra i klejnoty, Ciunkiewiczowa zaapelowała, domagając się przesłuchania jako świadka b. min. Baranowskiego. Min. Baranowski jechał swego czasu w jednym pociągu z Ciunkiewiczową z Paryża do Polski i na granicy w Zbąszyniu był świadkiem rewizji celnej, przy której widział w kufrze futra i cenną biżuterję. Za jego radą przedmioty te zdeponowała ona w Berlinie w hotelu, a następnie zabrała ze sobą do Polski. Min. Baranowski twierdzi, że rewizja celna w Zbąszyniu była bardzo powierzchowna i urzędnik celny Dąbrowski, który w czasie procesu Ciunkiewiczowej obciążył ją, nie mógł dokładnie znać zawartości waliz. Rewelacyjne te zeznania dygnitarza mogą wpłynąć decydująco na wynik sprawy w procesie apelacyjnym. Gdyby świadek ten potwierdził swe zeznania, złożone w śledztwie, stanowiłyby one rewelacyjny zwrot w sprawie zagadkowej kradzieży w hotelu krakowskim. Rozprawa apelacyjna Ciunkiewiczowej odbędzie się w styczniu przyszłego roku.

REWIZJE I ARESZTOWANIA W TORUNIU.

Z Torunia donoszą, że w lokalach redakcyjnych i administracyjnych narodowego „Słowa Pomorskiego", w lokalu sekretarjatu wojewódzkiego Stronictwa Narodowego i w świetlicy Związku Młodych Narodowców przeprowadziła policja szczegółowe rewizje. W redakcji „Słowa Pomorskiego" rewizja trwała trzy godziny. Aresztowano działaczy Zw. Młodych Narod. pp.: Rychlewskiego i Wrzeniewskiego.



MĘŻCZYŹNI UCZĄ SIĘ GOTOWAĆ.
Powyższa ilustracja przedstawia lekcję gotowania w jednej ze szkół gospodarstwa domowego dla mężczyzn w Sztokholmie. Szkół takich powstało w Szwecji kilka i wszystkie cieszą się wielką frekwencją mężczyzn, których nie stać na ożenek lub uczęszczanie do restauracji, wobec czego sami muszą sobie przyrządzać posiłek.

Od czego się ubezpieczają?

Dzisiejsze instytucje ubezpieczeniowe skłonne są zastosować swoje środki zaradcze na wszystkie nieomal „plagi" ludzkości. Same je nawet wyszukują i proponują swoim klijentom. Toteż liczne są nader dziwne wypadki ubezpieczeń. Można się dziś ubezpieczyć nawet od ryzyka wydania na świat bliźniąt.

Podczas wyborów na prezydenta w Stanach Zjednoczonych niektórzy przemysłowcy i bankierzy ubezpieczają się przeciw zwycięstwu jednego z kandydatów, to znaczy tego, którego sukces uważają na niepomyślny dla rozwoju swojego przedsiębiorstwa. W czasie wojny jedna z szwajcarskich fabryk zegarków ubezpieczyła się od ryzyka przemarszu armji wojujących przez jej tereny. Instytucja ubezpieczeniowa wygrała.

Ostatnie wypadki w Niemczech spowodowały powstanie nowej formy ubezpieczeń, mianowicie od ryzyka konfiskaty majątku przez rząd hitlerowski. Jeśli chodzi o nieszczęśliwe wypadki i plagi żywiołowe, to wszystko zostało przewidziane. Ubezpiecza się nawet wakacje od deszczu i zależnie od ilości milimetrów opadów atmosferycznych otrzymuje się większe lub mniejsze odszkodowanie. Nieraz sam hotelarz bierze ten rodzaj ubezpieczenia na siebie i za pewną podwyżką ceny dziennego utrzymania zobowiązuje się dać bezpłatny pobyt w ciągu dni deszczowych.

Jeśli ktoś urządza jakąś uroczystość pod gołem niebem, ubezpiecza się od deszczu. Sprowadza się jakieś zwierzę do ogrodu zoologicznego można je ubezpieczyć od nieszczęśliwego wypadku lub śmierci podczas transportu. Ale oto nienotowany dotychczas rodzaj ubezpieczenia: pewien Anglik, który założył się, że Hitler zginie w tym roku, ubezpieczył się od ryzyka przegrania tego zakładu.

RZECZY CIEKAWE

GDZIE SIĘ PODZIEWAJĄ SZPILKI?

Jaki los jest tych miljardów szpilek, które zostają rok rocznie fabrykowane we wszystkich krajach? Jedno z angielskich pism daje na pytanie to krótką i zadziwiającą odpowiedź: Zostają zgubione! Liczba fabrykowanych szpilek jest olbrzymia. W Anglji liczba rzucanych w ciągu roku na rynki szpilek dochodzi do 54 miljonów sztuk. Francja produkuje 20 miljonów. Niemcy 10 miljonów. Stanowi to razem pokaźną sumę 84 miljonów szpilek. Gdyby ułożyć szpilki fabrykowane w ciągu jednego dnia jedna za drugą, to pokryłyby one połowę drogi z Europy do Ameryki. Produkcją kilku tygodni można, by opasać całą kulę ziemską. Szpilki nie zużywają się, zostają one zgubione. Statystycy dowodzą, że w Europie ginie zupełnie ta sama liczba szpilek, jaka zostaje produkowana, tj. 84 miljony. Gdy obliczymy ludność Europy na 240 miljonów, okaże się, że każdy człowiek co trzeci dzień gubi szpilkę. Fabrykacja szpilek jest szybka i łatwa i nie zbraknie ich zapewne nigdy

APARAT FOTOGRAFICZNY KARYKATURZYSTĄ.

Znany w Anglji fotograf-reporter, Pointing, który zdobył sobie sławę swemi zdjęciami z pól bitewnych podczas wojny japońsko - rosyjskiej oraz z wyprawy do bieguna południowego jako towarzysz ekspedycji Scott'a, wynalazł kamerę fotograficzną, która daje zdjęcia-karykatury. Wynalazek Pointinga, dający się zastosować przy każdym aparacie fotograficznym, polega na umieszczeniu w lupie metalowej dwóch specjalnie oszlifowanych soczewek. Po wstawieniu do aparatu tej lupy, zdjęcia nabierają cech karykatury. Rozmaite drobne szczegóły zostają na zdjęciu wyolbrzymione, przedmioty duże — maleją, różne wykrzywienia, zniekształcenia znajdują się tam, gdzie śladu ich nawet nie było. Aparat Pointinga zaczęto już stosować do zdjęć humorystycznych filmowych; próby wypadły bardzo udatnie. Zaprotestowali natomiast gwałtownie przeciw nowemu aparatowi i jego zastosowaniu rysownicy karykaturzyści, dopatrując się w tem konkurencji, która wyrządzi im takie same krzywdy, jak muzykom np. kina dźwiękowe i radjo.

WYSPY, KTÓRE LICZĄ DWÓCH MIESZKAŃCÓW.

W kanale La Manche znajduje się grupa niewielkich wysepek, należących do Anglji. Na wysepce Jethou mieszkają dwie osoby, na wysepce Lihou — również dwie; są to małżeństwa. Z pośród innych wysp tej grupy Brehou posiada sześciu mieszkańców (czterech mężczyzn, dwie kobiety), Sark — 35 mieszkańców, Herm — 53 mieszkańców Są to najsłabiej zaludnione wyspy na wodach europejskich.

PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

— Jakto? Pan jako prezes towarzystwa przyjaciół zwierząt, chodzi na polowania?

— Czemuż nie? Czyż mówiłem panu, że trafiam?

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

91

Zdziwienie kobiety zdawało się wzrastać.

— Czy pan jest jego krewnym?

— Tak — skłamał bezczelnie inspektor.

— I nic pan nie wie?...

Malaise stracił cierpliwość.

— Nie lubię zagadek! — zawołał (było to nieprawdą). — Jeszcze raz powtarzam...

Przerywając mu, kobieta wyjaśniła:

— Pan Jadin został otruty, prawie przed rokiem. Jego subjekt i żona są dzisiaj w sądzie....

— Co!?

— Przyniosę panu gazetę.

I szybko znikła w głębi sklepu. Czuła się, że była szczęśliwa, mogąc odpowiedzieć komuś, kto jej nie znał, historję stanowiącą od szeregu miesięcy temat rozmów w tej dzielnicy. W parę minut potem Malaise czytał, co następuje:

SPRAWA O ZABÓJSTWO JADIN'A

Kupiec Jadin zmarł w grudniu ubiegłego roku. Ponieważ okoliczności jego śmierci wydały się podejrzane lekarzowi, który miał wydać zezwolenie na pogrzeb. prokurator nakazał dokonanie autopsji.

Eksperci stwierdzili zgodnie, że Jadin został otruty cjankiem. Dochodzenie wykazało, że panią Jadin łączyły bliskie stosunki z subjektem Bishop'em. Pod naporem pytań sędziego oboje zeznali, że mieli zamiar wstąpić w związki małżeńskie, z chwilą kiedy pani Jadin będzie wolna. Ta ostatnia zdradzała wielokrotnie chęć rozwiedzenia się z mężem, który zawsze się temu sprzeciwiał. Świadkowie stwierdzili, że Bishop groził szefowi śmiercią. Obciążające dowody przeciwko tej parze są w rękach władz bezpieczeństwa, które zarządziły aresztowanie.

Dzisiaj odbywa się rozprawa. Przez cały czas oskarżeni twierdzili kategorycznie, że nie brali udziału w zbrodni. Broni ich adwokat...

Inspektor poprzestał na tem. Machinalnym gestem oddał gazetę.

— Co za dziwny zbieg okoliczności — pomyślał.

Napróżno łamał sobie głowę, starając się zgadnąć, w jakiej intencji Haymabel kazał mu to uczynić.

„Czytuje pan gazety?" — zapytał ten interesujący człowiek.

Zapewne zwrócił jego uwagę fakt, nie zauważony przez inspektora, i widział pewien związek między sprawą pani Jadin a zamordowaniem manekina. Ale jaki? Leon Lecopte i Jadin zostali otruci... czyżby Haymabel przypuszczał, że sprawcy ostatniej zbrodni mogli popełnić i pierwszą? To wydawało się niemożliwe... A odwrotnie? Czy mordercy Leona Lecopte nie mogli być zabójcami Jadin'a?

„Dlaczego? — zapytywał się Malaise. — Jest dziewięć szans na dziesięć — dokładniej sześć na siedem — że morderstwo, popełnione na Leonie Lecopte, jest dramatem namiętności, dyktowanych nienawiścią... Otrucie Jadin'a można zaliczyć do tej samej kategorji... A więc?"

Chciał mieć czyste sumienie. Haymabel prosił, żeby do niego przyszedł po zobaczeniu się z Jadinem. Jeżeli nie mogło to mieć miejsca, nie jego wina...

Podejrzewał zresztą, że Haymabel wiedział, do kogo posyła swego przygodnego gościa.

Wkrótce znalazł się na ulicy Hydraulicznej. Ponieważ dzwonek nie został dotychczas zreperowany, Malaise musiał stukać ponownie.

Otworzono mu; wszedł do przedpokoju.

Drżący głos zapytał go:

— Pan jest inspektorem Malaise?

Zobaczył starą kobietę, jedyną służącą Haymabel'a.

— We własnej osobie — odpowiedział.

— Mego pana niema — oznajmiła stara — kazał mi oddać panu ten list...

Malaise rozerwał kopertę i wyjął mu z niej kartę wydartą z kajetu szkolnego i pokrytą dużem, chaotycznem pismem. Przeczytał.

D. c. n.

PROGRAM RADJOWY

RECITAL ROMANA JASIŃSKIEGO.

W czwartek dnia 30 bm. o godz. 17.10 wystąpi przed mikrofonem stołecznym znany pianista Roman Jasiński, profesor konserwatorjum warszawskiego. Interesujący program zawiera piękną o fanstatyczno-mistycznym charakterze Sonatę op. 13—A. Skrjabina, sonatę, która wypływa ze stylu i ideologji Skrjabina, a która jest obrazem wyzwolenia się drzemiących w człowieku utajonych sił mistycznych.

PIA RAVENNA PRZED MIKROFONEM.

W wieczornym czwartkowym koncercie popularnym dnia 30 b.m. o godz. 20 wystąpi gościnnie w studjo Polskiego Radja śpiewaczka fińska Pia Ravenna, która odśpiewa mało u nas znane pieśni kompozytorów finladzkich, jak Sibeliusa, Järnefelta, Melartina i Klemetti. Część koncertowa zawiera również utwory kompozytorów północy, uzupełniając w ten sposób program Pii Ravenny.

Tanie podróże po stolicach Europy

urządzać można, posiadając odbiorniki sieciowe najnowszego typu z wypisanemi stacjami na skali. Demonstruje na miejscu 7909 i w domu

Firma J. GOLDFELD
W BĘDZINIE,
UL. KOŁŁĄTAJA 38. — TEL. 4.

ŚRODA 29 LISTOPADA.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.50 — Wiadomości bieżące. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.35 — Transmisja z Krakowa zebrania Koła miłośników książki przy gimnazjum im. Nowodworskiego. 13.05 — Wiadomości meteorologiczne. 15.20 — Urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 — Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Wiadomości gospodarcze. 13.40 — Muzyka. 16.05 — Słuchowisko dla dzieci pt. „W bibljotecznej sali" pióra M. Kubiszówny, 16.40 — Skrzynka pocztowa. 16.55 — Koncert w wyk. orkiestry jazzowej teatru „Cyganerja" pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Ludwika Lawińskiego — wesołe piosenki. 17.50 — Muzyka. 18.00 — „W ormiańskiem gnieździe" wygł. prof. Al Janowski. 18.20 — „Tańce artystyczne w różnych wiekach". Utwory fortepianowe w wyk. Maryli Jonasówny. 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Emil Zegadłowicz: „Współczesna książka śląska" 19.25 — „Poezja książek" (kwadrans poetycki). 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 — Koncert poświęcony muzyce polskiej. 21.00 — „Potęga książki" wygł. p. Ferdynand Ossendowski. 21.15 — D. c. koncertu. 22.15 — Muzyka taneczna z „Oazy" w Warszawie. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Jaśnie Wielmożnemu Panu Doktorowi Parzycowi za przeprowadzoną operację i opiekę lekarską nad naszym synkiem składają tą drogą serdeczne podziękowanie. 8105

STAN. MAJOWIE
z Niwki.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN) USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENĘ, NEWRALGJĘ BÓLE ZĘBÓW, GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P. PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK. ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM"

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIŚ **JAN KIEPURA** **„ZDOBYĆ CIĘ MUSZĘ".** POCZĄTEK O GODZINIE 4.30.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Ulubieniec kobiet CLARKE GABLE w najnowszym superfilmie Paramountu **„DAMA KIER"** Dramat erotyczny z CARDĄ LOMBARD w roli tyt. Początek o god. 4-ej. — Nadprogram: „Sto metrów miłości"

WKROTCE: HANKA ORDONOWNA w filmie **„SZPIEG W MASCE"**

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

DZIS REWELACYJNA PREMJERA SEZONU! Claudette Colbert w niebywałym arcydramacie życiowym **„WIELKA GRZESZNICA"** Cały Sosnowiec mówić będzie tylko o tym filmie jak teraz mówi o nim cała Warszawa. Początek seansów w dnie powszednie o godz. 4, w niedzielę i święta o 2.30

WKROTCE: **„KAWALKADA"**

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej

Od wtorku 28 bm. i dni następne Królowie humoru! Ulubieńcy publiczności! VLASTA BURIAN, ADOLF DYMSZA, w roli kobiecej ZULA POGORZELSKA w pierwszej polsko-czeskiej komedji p. t. **„12 KRZESEŁ"** Kapitalne sceny! — Rekord dowcipu! — Bomby humoru! Szczyt komizmu! — Nad program: Dodatki dźwiękowe.

Następny program: „Zdobyć Cię Muszę" z Janem Kiepurą.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie Dąbrowa Zielona Wawszczak.

LOKALE

POKÓJ Z KUCHNIĄ w starym domu poszukiwany. Zgłoszenia: „Kurjer Zachodni" — pod „Niedrogo". 8124

MIESZKANIE składające się z 3-ch pokoi, kuchni i wszelkiemi wygodami — II-gie piętro do wynajęcia. — Wiadomość: Administracja K. Z. 7909

TRZYPOKOJOWE MIESZKANIE komfortowe z wszelkiemi wygodami wynajmę. Sosnowiec, — Reymonta 10 m. 2. 8113

TRAN LECZNICZY, świeży oryg. norweski „Goldmedal" nadszedł i poleca go 7668 SKŁAD APTECZNY **M. JAGIEŁŁOWICZ.**

POSADY i PRACE

POSZUKIWANI SĄ BRYGADZIŚCI wykwalifikowani do gięcia rur. Zgłoszenia kierować pod adresem firmy „Hulczyński" w Sosnowcu. 8111

PANIENKA z praktyką sklepową poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Zdolna" 8125

INTELIGENTNA panna poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" w Dąbrowie.

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej manicurzystki, długoletnią praktyką od zaraz Adres: Kupka, Sosnowiec, Targowa 4. 8102

DOBRA KUCHARKA do wszystkiego z najlepszemi referencjami obejmie służbę od 15 grudnia. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera" dla „Kucharki". 8108

ROZNE

WIELKA ZNIŻKA CEN! Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek. **„STADJON"**, Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 7913

DYREKCJA PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

stosownie do rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 22 maja 1933 r. (Dz. U. R. P. N. 39 poz. 314) oraz na podstawie decyzji Ministerstwa Skarbu z dnia 8 czerwca 1933 r. N. D. II.9864/3/33 — **podaje do wiadomości** zainteresowanych, że będące w obiegu 8 proc. listy zastawne tegoż Towarzystwa podlegają skonwertowaniu, **w drodze ich ostemplowania,** na 5 proc. listy zastawne, umarzalne w ciągu 36 lat, poczynając od 1-go stycznia 1933 r.

Czynności przestemplowania 8 proc. listów zastawnych Towarzystwa na 5-procentowe, przy równoczesnem dołączeniu do nich nowych arkuszy kuponowych, uskuteczniane będą,

począwszy od dnia 10 grudnia 1933 r.

przez: 1) Biuro Dyrekcji Piotrkowskiego T-wa Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie, ul. Słowackiego Nr. 1. oraz 2) Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie, ul. Mazowiecka 1. 8110

DROBNE OGŁOSZENIA

NA GWIAZDKĘ portet jest najmilszym prezentem. Ceny od 3 zł. Zdjęcia do portretów bezpłatnie. FOTO-LAZAR. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 8087

KONCESJA na restaurację do wydzierżawienia. Sosnowiec, Biała 2 m. 2, parter. 8076

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 7981

1-go listopada otwarta NOWOCZESNA SZLIFIERNIA **„SZYBKOSC"** firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

KAMIENIC. majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", — Kraków Grodzka 60, tel. 108-60 7870

KOREKTOR - STROICIEL fortepianów, pianin 5 zł. za nastrojenie. Sosnowiec, telefon 8-28. 7863

POLONISTA (uniwersytet) przyjmie lekcje literatury, filozofji — przygotuje do egzaminu — wyjedzie na kondycje. Tanio — gruntownie. Listy: „Polonista" — „Kurjer Zachodni". 7674

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

KSIĄŻKĘ Kasy Chorych zgubiła Antonina Jędrusik. 8121

KSIĄŻKĘ wojskową — wydana przez P. K. U. Sosnowiec zgubił Marjan Jasny. 8123

LEGITYMACJĘ Funduszu Bezrobocia zgubił Józef Furgalski. 8122

KSIĄŻKĘ wojskową — wydana przez P. K. U. Sosnowiec i świadectwo przemysłowe IV kategorji zgubił Mordka Joskowicz. 810

koniecznie z tym znakiem! A.K. ZNAK FABRYCZNY SERCE w PIERŚCIENIU **KOWALSKINA** USUWA NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

SPORT.

CZWÓRMECZ NARODÓW SŁOWIAŃSKICH

W lutym 1934 r. dojdzie po raz pierwszy do skutku czwórmecz narodów słowiańskich w czasie którego zmierzą się ze sobą na terenie narciarstwa cztery państwa słowiańskie: **Czechosłowacja, Jugosławja, Bułgarja i Polska.** Inicjatywa tej oryginalnej imprezy wyszła ze strony Polski, która też pierwsza będzie gościła narciarzy słowiańskich w lutym w Zakopanem. W ciągu najbliższych lat czterech mecze tego typu odbędą się kolejno we wszystkich państwach wyżej wymienionych. Czwórmecz słowiański będzie składał się z biegu rozstawnego 5 x 10 km., biegu 18 km., w konkurencji otwartej oraz biegu złożonego (18 km. i skoki), biegu złożonego t. zw. kombinacji alpejskiej (zjazd i slalom), oraz konkursu skoków. Polscy narciarze będą mieli sposobność zmierzyć się z narciarzami czeskosłowackiemi, którzy przedstawiają najgroźniejszą dla nas konkurencję, a równocześnie utrzymać swój prymat wobec Słowian południowych. Nie ulega wątpliwości, że czwórmecz słowiański przyczyni się walnie do zacieśnienia węzłów sportowych pomędzy narodami słowiańskiemi. Dotychczas narcarze nasi stykali się tylko przelotnie z narciarzami państw południowych Słowiańszczyzny, jak np. w roku ubiegłym na mistrzostwach Jugosławji i Bułgarji, będą mogli obecnie ocenić w pełni klasę naszego narciarstwa, jak również zalety i piękno naszych terenów tatrzańskich.

WZROST POLSKIEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO.

Ilość klubów zrzeszonych w Polskim Zw. narciarskim zwiększa się w dalszym ciągu i w chwili obecnej PZN grupuje w swem łonie 153 klubów. W sezonie ubiegłym PZN miał 16 tysięcy zarejestrowanych członków tworząc w ten sposób obok Polskiego Towarzystwa tatrzańskiego najliczebniejsze polskie stowarzyszenia o charakterze turystyczno-sportowym.

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopiaca się po 5 g.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.